

10/2001



MIESIĘCZNIK
STOWARZYSZENIA
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
I BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY

BIBLIOTEKARZ

Jan WOŁOSZ:

Biblioteki publiczne: ani wiosna, ani stracone złudzenia...

Małgorzata JEZERSKA:

Biblioteki powiatowe w świetle wstępnego sondażu

Barbara KUŚ, Grażyna RAZIK:

Nowe doświadczenia w wypożyczaniu międzybibliotecznym
na przykładzie Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego

Katarzyna JASKÓLSKA:

Cytowania dorobku naukowego pracowników
Śląskiej Akademii Medycznej według *Science Citation Index*

KOMPUTEROWY SYSTEM BIBLIOTECZNY



PATRON

DLA WINDOWS

Patron to nowoczesne oprogramowanie,
obsługujące format USMARC, w całości
pracujące w systemie WINDOWS,
wykorzystujące bezpieczną
i wydajną bazę danych SQL.

Zapraszamy na naszą
stronę w Internecie

www.patron.pl

Zaprezentujemy system biblioteczny
PATRON w siedzibie biblioteki

MOL [®] Sp. z o.o.

81-340 Gdynia
ul. Hryniewickiego 10
tel./fax (058) 661 15 83
tel./fax (058) 620 39 53
e-mail: mol@mol.com.pl
<http://www.patron.pl>

Artykuły

Jan Wołosz

Biblioteki publiczne: ani wiosna, ani stracone złudzenia...

Kiedy redaktor EBIB-u, przygotowujący numer zatytułowany „Wiosna bibliotek publicznych czy stracone złudzenia”, zwrócił się do mnie z propozycją napisania artykułu prezentującego ogólną perspektywę bibliotek publicznych w naszym kraju, nie mogłem odmówić, bo ta problematyka jest mi bliska, a propozycja skłaniała do ponownego podejścia do tematu dokonujących się zmian, których analiza i synteza – ze względu na treści tych zmian – każdorazowo prowadzi do interesujących konstatacji i wniosków. Pokusa prezentacji tej perspektywy była tym silniejsza, że zmuszała do wyboru zarówno bardziej ogólnego sposobu opisywania rzeczywistości, jak i rezygnacji ze skupienia uwagi wyłącznie na trudnościach i zagrożeniach, które zdają się powszechnie dominować w publikacjach na temat bibliotek publicznych i skłaniają do usuwania z pola widzenia bibliotek, którym się dobrze wiedzie i które osiągają zadziwiająco dobre rezultaty.

* * *

Prawdą jest, że mamy do czynienia z inną, niż jeszcze kilka lat temu, sytuacją bibliotek publicznych. Uzasadnia ona nawet pytanie, czy obecnie mamy jeszcze do czynienia z ich siecią, a jeśli zapytać nie aż tak prowokująco, to do jakiego stopnia (powiązań organizacyjnych i funkcjonalnych) taka sieć istnieje.

Sieć

O istocie sieci decyduje wielorakość i siła powiązań między ogniwami sieci. No więc, jeśli odrzucimy definicję sieci jako luźnego, bez wzajemnych powiązań zbioru bibliotek, to czy obecny stan tych więzi w poszczególnych województwach i powiatach uzasadnia mówienie o sieci?

Próbując na to odpowiedzieć, trzeba wziąć pod uwagę garść istotnych faktów, które zmieniają perspektywę postrzegania bibliotek publicznych, jako całości zorganizowanej, której przypisujemy miano sieci.

Od dawna wiadomo, że nie ma ognia centralnego, są tylko ognia wojewódzkie w postaci wojewódzkich bibliotek publicznych z określonymi ustawowo zadaniami ponadlokalnymi. Otóż w ostatnich latach to ogniwo wydaje się odgrywać mniejszą rolę niż dawniej. Choć ustawowe powinności bibliotek wojewódzkich nie zmieniły się, ich faktyczna rola opieki nad bibliotekami publicznymi na obszarach województw na ogół osłabła. Reforma administracyjna kraju spowodowała powiększenie obszaru większości województw, ale nie towarzyszyło jej paralelne wzmocnienie bibliotek wojewódzkich, pod których opieką nagle znalazło się kilka setek bibliotek więcej. Brak sygnałów o powiększaniu działów instrukcyjno-metodycznych, o zwiększeniu budżetów; przeciwnie – jest wiele informacji o cięciach budżetowych, redukcjach, skreślaniu z planów zamierzeń inwestycyjnych. Nie pomagają tej kategorii bibliotek (jak i innym) decyzje o obsadzaniu w nich stanowisk kierowniczych według kryteriów politycznych, a nie profesjonalnych. Tego rodzaju decyzje – jak wskazują obserwacje – wybijają instytucję z rytmu działania na 2-3 lata, dopóki nowy szef czegoś się nie nauczy. Gorzej, gdy uczyć się nie chce... Nie całkiem też biblioteki wojewódzkie oswoiły się już z podporządkowaniem samorządom, a samorządy z podporządkowanymi im bibliotekami, co nadal jeszcze prowadzi do nieporozumień i szkodliwych decyzji, np. wydzielenia z biblioteki wojewódzkiej części miejskiej w postaci nowych bibliotek miejskich, podporządkowanych samorządom miejskim. W rezultacie biblioteki wojewódzkie od pewnego czasu szukają dla siebie nowego miejsca w nowej rzeczywistości, czego skutki przejawiają się – ogólnie rzecz biorąc – w ucieczce od niektórych dotychczasowych zadań, w różnicowaniu się modeli funkcjonalnych i organizacyjnych tych instytucji, w coraz częstszym wyborze modelu regionalnej, uniwersalnej biblioteki naukowej ze zredukowanymi funkcjami

ponadlokalnymi, w osłabieniu poczucia odpowiedzialności za opiekę nad bibliotekami publicznymi w województwie, we wzmożonym poszukiwaniu nowych źródeł zasilania finansowego.

Trwające od 1 stycznia 1999 r. tworzenie powiatowych bibliotek publicznych grzęźnie w застоju. Wedle dostępnych danych utworzono ich ok. 140. Grzęźnie, choć walka idzie prawie wyłącznie o ich utworzenie, a ponieważ jest ona trudna, bo samorzady powiatowe nie bez powodu głoszą, że środków na biblioteki powiatowe nie mają - dochodzi do kompromisu, polegającego na powierzaniu zadań biblioteki powiatowej bibliotekom miejskim lub gminnym. Rzecz w tym, że ten kompromis sankcjonuje nazbyt często powierzenie zadań bez zapewnienia bibliotece niezbędnych środków działania. Powstaje zbyt wiele tworów, które wypełniają zapis ustawy o powołaniu biblioteki powiatowej, ale takimi bibliotekami są tylko z nazwy, zwłaszcza gdy powierzaniu zadań towarzyszy jedynie wyasygnowanie środków na zatrudnienie pracownika na części etatu (bywało, że nawet nie w bibliotece, lecz w urzędzie powiatowym). Uzasadnia i wzmacnia to wątpliwości dość licznych bibliotekarzy, którzy pytają, czy biblioteka powiatowa jest w ogóle potrzebna. Ilustracją sposobu myślenia samorządów o bibliotece są próby powierzenia zadań biblioteki powiatowej filiom pedagogicznych bibliotek wojewódzkich lub wiejskim bibliotekom gminnym, zupełnie do takich zadań nie przygotowanym. Niedobre jest to, że owe trudności związane z tworzeniem bibliotek powiatowych odsuwają na daleki plan dyskusję o tym, jaka powinna być biblioteka powiatowa, jaką faktyczną rolę powinna ona odgrywać w sieci, mimo że jest o czym dyskutować, bo koncepcja biblioteki powiatowej i jej roli w sieci, odpowiadająca bardzo wielu bibliotekarzom - została zarysowana¹. Brak głębszej refleksji nad tymi kwestiami grozi spetryfikowaniem istniejących obecnie, niekiedy wysoce niedoskonałych, rozwiązań organizacyjnych i funkcjonalnych na długie lata, co będzie wpływać negatywnie na tworzenie warunków współdziałania w sieci. W skrajnym przypadku może dojść do tego, że ogniwo powiatowe będzie funkcjonować tylko na niektórych obszarach kraju.

W opisanej sytuacji bibliotek wojewódzkich i powiatowych ogniwo podstawowe, czyli biblioteki gminne i miejsko-gminne z filiami, podporządkowane samorządowi lokalnemu, pozo-

stawiane są - często lub w dużej mierze - własnemu losowi, który w ostatnich latach nie jest im życzliwy. Złe rozwiązania w finansowaniu samorządów przenoszone są na biblioteki. Samorzady są zmuszone szukać oszczędności. Najłatwiej znajdują je, choć grosowe, także w budżetach bibliotek. Skutki są często opłakane. Likwidacja filii, likwidacja bibliotek, łączenie z bibliotekami szkolnymi, domami kultury, ośrodkami sportu i rekreacji, muzeami, bufetami, włączanie ich do urzędów gminnych - to powszechnie sygnalizowane rozwiązania, które w ostatnich miesiącach bulwersowały środowisko bibliotekarskie i poniekąd opinię publiczną. Miejemy nadzieję, że przyjęta w lipcu br. jednozdaniowa nowelizacja ustawy o bibliotekach, która zakazała łączenia bibliotek publicznych z bibliotekami innych rodzajów i innymi instytucjami położy kres nasilającej się ostatnio praktyce łączenia i likwidacji bibliotek publicznych.

Czy ta nowelizacja odmieni kiepski status materialny bibliotek gminnych i miejskich? Czy odwróci negatywny proces spadku zakupów nowości wydawniczych do księgozbiorów bibliotecznych, których wskaźnik na 100 mieszkańców osiągnął w poprzednim roku dno: 5,5 wol. Wytyczne IFLA, realizowane przez kraje europejskie, określają ten wskaźnik na poziomie 25 wol., przy czym w małych miejscowościach zalecane jest zwiększenie tego wskaźnika o 100 i więcej procent. Przypomnijmy, że w Polsce jeszcze kilkanaście lat temu wskaźnik ten oscylował na poziomie 18 wol., a obecnie w niektórych regionach i miastach wskaźnik ten bywa wyższy lub nawet dużo wyższy. Nie przypadkowo np. w Bochni korzysta z biblioteki blisko 50% mieszkańców, w Krośnie - 36%, a w Tarnobrzegu - 32%. Utrzymano w tych miastach sieć filii bibliotecznych, a ich księgozbiory są w wysokim stopniu stale odnawiane nowościami wydawniczymi.

Pieniądzy brakuje także na komputery, sprzęt, wyposażenie, renowacje pomieszczeń, bardziej przyzwoite płace bibliotekarzy. Możemy tylko zazdrościć Anglikom (i innym nacjom), którzy ustanowiwszy standardy wyposażenia bibliotek, zafundowali sobie także rządowy program przyłączenia bibliotek publicznych do Internetu i bez dyskusji wyposażają biblioteki w komputery wedle standardu 0,7 stacji roboczej na 1000 mieszkańców (wytyczne IFLA zalecają 1 stację roboczą na 1000 mieszkańców). W naszym kraju, chociaż niektóre

samorządy przyswoiły sobie myśl o potrzebie skomputeryzowania bibliotek, chyba żadna biblioteka publiczna nie jest w stanie pochwalić się podobnymi wskaźnikami. Nadal jesteśmy na początku komputeryzacji warsztatów bibliotecznych i chociaż wiele się w ostatnich latach w tym zakresie zmieniło, o czym mówiono na konferencji bibliotek publicznych w listopadzie ubiegłego roku, poświęconej komputeryzacji bibliotek publicznych², można odnieść wrażenie, że proces komputeryzacji bibliotek publicznych ulega obecnie spowolnieniu.

Dziś nie potrafimy jeszcze ocenić skutków zmian kadrowych w bibliotekarstwie publicznym. Z jednej strony bowiem dane statystyczne informują o podwyższeniu się poziomu kwalifikacji bibliotekarzy, z drugiej jednak strony niepokojące są bardzo liczne sygnały o zwalnianiu pracowników, o podmiianie pracowników wykwalifikowanych na ludzi pozbawionych kwalifikacji zawodowych, w tym na stanowiskach kierowniczych.

Ogólna rekapitulacja sygnalizowanych zagadnień musi się sprowadzać do stwierdzeń, że w bibliotekarstwie publicznym zachodzą nadal duże zmiany, że proces zmian nadal wykazuje dużą dynamikę, że przebiega on w wyjątkowo niekorzystnych warunkach trudności budżetowych, które skłaniają bibliotekarzy do szukania możliwości przetrwania ze szkodą dla myślenia o przyszłości i rozwoju. I jeszcze jedno – co warto podkreślić, co wynika z opisanej rzeczywistości i na co zwróciła uwagę Anna Sitarska: w ramach „niekorzystnych sprzężeń zwrotnych między poziomami i ogniwami sieci (...) bardzo destrukcyjną rolę odgrywa przenoszenie słabości wyższych poziomów na niższe i odwrotnie”.

Użytkownicy a biblioteki

Użytkownicy korzystają z bibliotek takich, jakie są im dostępne, i tylko wówczas, jeśli mają książki i informacje, które są im potrzebne lub prezentują dostatecznie ciekawą ofertę usługową. Łatwa, bezpośrednia dostępność to biblioteka w zasięgu 2-3 km na wsi i 1 km w mieście. Likwidacja filii, tłumaczona wysokimi kosztami ich utrzymywania, to pozbawianie mieszkańców możliwości korzystania z biblioteki. Cierpią z tego powodu głównie mieszkańcy wsi, których likwidacja filii dotyka najbardziej, ale nie jest ona obojętna również dla mieszkańców miast. Nic więc dziwnego, że zaledwie 13% mieszkańców wsi korzysta z bib-

liotek, zwykle ubogo wyposażonych w książki, pomieszczenia i urządzenia techniczne – przy średniej krajowej 19,1% czytelników wśród mieszkańców. Nic więc dziwnego także, że korzystanie z bibliotek na wsi maleje systematycznie od 1991 r., zwiększa się natomiast w miastach.

Odnotowywany w ostatnich latach wzrost liczby czytelników w miastach to w dużej mierze rezultat lepszej bazy materialnej, lepszych księgozbiorów i wyposażenia technicznego – z jednej strony, a z drugiej – rozbudzonej potrzeby kształcenia i dokształcania się w społeczeństwie. Potwierdzają to wyniki badań czytelnicznych, które wskazują na wzrost wykorzystania zbiorów literatury fachowej, naukowej, wydawnictw encyklopedyczno-informacyjnych przy zmniejszającym się zainteresowaniu fikcją literacką, która wcześniej dominowała w wyborach czytelnicznych. Jest to efekt rozwijanych form dokształcania oraz napływu do bibliotek publicznych studentów wyższych szkół państwowych i niepaństwowych, dziennych i zaocnych, którzy w bibliotekach publicznych łatwiej, z różnych względów, zaspokajają swoje potrzeby.

Sygnalizowanemu podnoszeniu się poziomu oczekiwań czytelnicznych – większości bibliotek trudno jest sprostać. Udaje się to bibliotekom, które w swej działalności przywiązują wagę do innowacji, do cudzych, w tym zagranicznych doświadczeń, do poszukiwań nowych form i metod działania oraz cieszą się uznaniem i materialnym wsparciem samorządów, których członkowie „nie dybią” na stanowisko dyrektora dla siebie lub swojej klienteli, lecz dbają o dobro społeczności lokalnej, o jej edukację i kulturę. Są to przede wszystkim biblioteki wielkomiejskie i miejskie, rzadziej gmin wiejskich, choć i w tym przypadku przykładów pozytywnych można byłoby sporo przytoczyć. Dysponując warunkami sprzyjającymi swej działalności, wychodzą one na przeciw oczekiwaniom środowisk lokalnych i rozwijają formy działalności właściwe lokalnej instytucji kultury, centrum informacji, ośrodkowi edukacji ustawicznej, instytucji, w której można uczyć się korzystania z nowych technik informacyjnych. Doświadczenia zagraniczne oraz wytyczne i standardy IFLA dla bibliotek publicznych nie pozostawiają wątpliwości, że są to właściwe funkcje i kierunki działań bibliotek publicznych. O takich bibliotekach pisze prasa lokalna. Ich pracownicy mają często słuszny

zał, że o ich osiągnięciach, porównywalnych z osiągnięciami najlepszych bibliotek zagranicznych, pisze się zbyt rzadko w prasie centralnej i fachowej, w której uwagę poświęca się głównie mnożącym się trudnościom i zagrożeniom.

Władzę a biblioteki publiczne

Kwintesencję tego stosunku obserwowałem w maju br. podczas uroczystości Dnia Bibliotekarza i Bibliotek w Warszawie. Oprócz bibliotekarzy wśród gości był minister kultury, komplet władz wojewódzkich i miejskich oraz przedstawiciele organizacji mniej lub bardziej związanych z książką i biblioteką. Otóż oprócz gładkich, okolicznościowych zapewnień o docenianiu i roli..., o których zebrani zapominali przed zakończeniem ich wypowiedzania, uwagę zwracał brak jakichkolwiek deklaracji programowych, ubóstwo refleksji i przepychanki związane z protokołem (o to, kto wystąpi i przed kim, spierano się na serio). Za miłe miały uchodzić wyrazy podziwu dla bibliotekarzy, że tak ofiarnie pracują za tak marne pieniądze, a o pozytywnym stosunku władz do bibliotek miał chyba świadczyć dobry humor gości i przekazywane z rozbawieniem uwagi w gronie establiszmentu. Powagę i poziom spotkania udało się zachować jedynie dzięki rzeczowym informacjom i sprawnemu poprowadzeniu spotkania przez szefową Biblioteki Publicznej.

Niestety, poza samorządami, które poważnie traktują sprawy edukacji i kultury, inne władze mają do powiedzenia niewiele na temat bibliotek. Całkiem spasował resort kultury, którego kierownictwo w ostatnich latach przestało spotykać się z bibliotekarzami i występować z inicjatywami ważnymi dla przyszłości bibliotek, choć jest to praktyka sprzeczna z oczekiwaniami bibliotekarzy i regulacjami prawnymi dotyczącymi urzędu ministra kultury i dziedzictwa narodowego³. Honoru resortu bronią jedynie takie przedsięwzięcia jak: pozyskiwanie i rozdział skromnych środków z budżetu centralnego na dofinansowanie zakupu nowości wydawniczych w bibliotekach publicznych, finansowanie działalności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej w zakresie kształcenia bibliotekarzy i ich dokształcania oraz określane raz w roku zadania priorytetowe, finansowane lub dofinansowywane w drodze przyznawania dotacji celowych różnym instytucjom, w tym

bibliotekom. Środki przyznawane na te cele są jednak bardzo skromne i nie na miarę potrzeb związanych z modernizacją bibliotekarstwa publicznego. Komputeryzacji bibliotek, retrokonwersji katalogów bibliotecznych, ich dostępności w Internecie, usprawnienia systemu wypożyczeń międzybibliotecznych, odpowiedniego zakupu nowości wydawniczych i wielu przedsięwzięć modernizacyjnych nie ma kto sfinansować. Samorządy oglądają się na centralne władze administracyjne, a te zasłaniają się decentralizacją i przekazaniem spraw bibliotecznych samorządom. Trwa zakłęty krąg braku poczucia odpowiedzialności i niemożności, który petryfikuje na przeważającym obszarze kraju stan stagnacji. Tymczasem niektóre samorządy, przyciśnięte do muru trudnościami budżetowymi, nakazują bibliotekom redukcję personelu, likwidację filii, połączenie z innymi instytucjami, a nawet pobieranie opłat za korzystanie przez czytelników z szatni, a niedługo – być może z... ubikacji.

Pamiętajmy jednak, że tak nie dzieje się wszędzie, że są samorządy, które tworzą właściwe warunki działania bibliotekom i cieszą się z ich rzeczywistych sukcesów.

Rola Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Nic dziwnego, że w tej sytuacji umacnia się autonomia poszczególnych bibliotek, słabnie natomiast poczucie potrzeby powiązań międzybibliotecznych i współdziałania bibliotek. Stara się temu zapobiec SBP, które – jako organizacja fachowa bibliotekarzy – aktywnie uczestniczy w procesach zmian i przekształceń w bibliotekarstwie publicznym. Skupiając w swych szeregach ludzi o głowach otwartych i postawach prospołecznych, którzy potrafią wyzbyć się partykularyzmu w postrzeganiu i ocenie zdarzeń, Stowarzyszenie zabiega przede wszystkim o właściwe regulacje prawne w bibliotekarstwie, o współdziałanie bibliotek, inicjuje i realizuje przedsięwzięcia szkoleniowe, zaopatrując pracowników bibliotek w fachową i naukową literaturę.

O inicjatywach SBP w zakresie prawodawstwa bibliotecznego można by wiele napisać – są one na tyle znane w środowisku bibliotekarskim, że możemy sobie oszczędzić ich szczegółowego opisywania. Wystarczy przypomnieć, że SBP opracowało i proponowało własne projekty ustawy o bibliotekach i innych dokumentów, w których przedstawiano roz-

wiązania oparte na wiedzy i doświadczeniach profesjonalnych, krajowych i zagranicznych. Ich założenia nie zawsze były zbieżne z obowiązującymi ideami, poglądami, modami i interesami administracji centralnej i parlamentarzystów, co utrudniało ich akceptację rządową i parlamentarną. Niemniej jednak werbalizowały one problemy, kreśliły propozycje rozwiązań, aktywizowały środowisko i tworzyły klimat sprzyjający szybszemu przyjmowaniu i wprowadzaniu w życie tych regulacji.

Przykładem inicjatywy w zakresie ustawodawstwa bibliotecznego jest ostatnia nowelizacja ustawy o bibliotekach. SBP podjęło wspólnie z Krajową Radą Biblioteczną i w porozumieniu z MKiDN zainicjowało prace nowelizacyjne. Służyły temu celowi dyskusja redakcyjna opublikowana w kwietniu br. na łamach „Bibliotekarza”, a następnie prace w ramach zespołu roboczego powołanego przez KRB, w wyniku których opracowano sensowne i niezbędne propozycje zmian (również przedstawione w „Bibliotekarzu” 6/2001 przez Janinę Jagielską) i przesłano do MKiDN. Przegrały one z jednozdaniową nowelizacją ustawy o bibliotekach, zakazującą łączenia bibliotek publicznych z innymi bibliotekami i instytucjami, której projekt firmowała Sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu na wniosek związków zawodowych. Dzięki firmowaniu projektu nowelizacji przez posłów mogła ona ominąć czasochłonną drogę uzgodnień resortowych i w ten sposób wyprzedzić przyjęcie propozycji przekazanych przez KRB resortowi kultury. Stowarzyszenie, uwzględniając mnożące się sygnały o masowym łączeniu bibliotek publicznych z innymi instytucjami, poparło nowelizację jednozdaniową podczas posiedzenia sejmowej Komisji Kultury, choć zdawaliśmy sobie sprawę, że to działanie na „wyprzedki” przekreśli na dłuższy czas możliwość następnej nowelizacji i wprowadzenia w życie uregulowań tak ważnych problemów, jak: Narodowy Zasób Biblioteczny, centralne fundusze na modernizację i rozwój bibliotek polskich czy rola profesjonalistów w kadrze kierowniczej bibliotek.

Wielką wagę Stowarzyszenie przywiązywało i przywiązuje do zmian i przekształceń w sieci bibliotek publicznych oraz utworzenia bibliotek powiatowych. Systematycznie organizowało ono konferencje poświęcone tej problematyce, podczas których przedstawiano i omawiano wyniki sondaży przeprowadzanych przez SBP, propozycje zmian i problemy wynikające

z tych zmian oraz doświadczenia i rozwiązania krajowe i zagraniczne. Gromadziły one pracowników bibliotek z całego kraju, a materiały z tych spotkań publikowano, co wraz z wydanymi informatorami i poradnikami pozwalało pracownikom bibliotek publicznych śledzić na bieżąco postępy zmian, przygotować się do ich przyjęcia, pogłębiać wiedzę o stanie i doświadczeniach bibliotekarstwa publicznego w innych krajach i wykorzystywać je w praktyce.

Wspomnieć też należy o licznych opiniach, jakie Stowarzyszenie przekazywało samorządom i resortowi kultury w sprawie konkretnych bibliotek oraz o interwencjach podejmowanych przez Stowarzyszenie w obronie zagrożonych bibliotekarzy i bibliotek.

Wydawnictwo SBP jest głównym, obok Biblioteki Narodowej, wydawcą i dostawcą literatury fachowej i szkoleniowej dla pracowników bibliotek, w tym publicznych. Czasopisma SBP: „Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza” oraz wydawane wspólnie z innymi podmiotami – „Przegląd Biblioteczny” i „Zagadnienia Informacji Naukowej” – to główne źródła informacji upowszechniające nowe idee, nowe rozwiązania i doświadczenia w bibliotekarstwie publicznym.

I jeszcze jedno. W środowisku bibliotek publicznych SBP odgrywa silną rolę integracyjną. Liczne członkostwo pracowników bibliotek publicznych w tej organizacji sprawia, że na forum Stowarzyszenia znajdują oni dobre warunki zarówno wymiany informacji i doświadczeń, wyrażania opinii i poglądów, artykułowania problemów, opracowywania i dyskusowania różnego rodzaju rozwiązań i projektów, inicjowania wspólnych przedsięwzięć, jak i – co nie jest bez znaczenia – nawiązywania i podtrzymywania kontaktów nie tylko zawodowych, ale i towarzyskich.

Perspektywy

Mimo wszystko sędzę, że perspektywy bibliotekarstwa publicznego w naszym kraju zależą przede wszystkim, i tak jak w innych krajach, od komputeryzacji bibliotek, od wyposażenia ich w nowoczesne techniki przekazu informacji. Upowszechnienie nowych technologii w bibliotekarstwie publicznym wpłynie na stworzenie nowego układu powiązań między bibliotekami. Będzie się musiała zwiększyć samodzielność poszczególnych bibliotek, co będzie wymagało wzbogacenia ich zbiorów,

baz danych, wyposażenia technicznego oraz podwyższenia poziomu kwalifikacji pracowników. O innych możliwych i przewidywanych zmianach napisałem więcej w opublikowanej ostatnio książce, do której odsyłam Czytelnika⁴.

Dziś, kiedy dotychczasowa polityka partii politycznych i rządu doprowadziła do bardzo trudnego stanu finansów publicznych, i w przededniu wyborów powszechnych, które mogą sporo zmienić – trudno prorokować, kiedy zacznie się proces porządkowania i coraz lepszego finansowania rozwoju infrastruktury edukacji, nauki i kultury w naszym kraju, a więc tym samym i bibliotek. Jedno wszakże wydaje się pewne, że to nastąpi. Trudno bowiem wyobrazić sobie nowoczesne państwo – członka Unii Europejskiej, które zafunduje sobie utrzymywanie skansenów instytucji źle służących społeczeństwu.

Jan Wołosz jest pełnomocnikiem dyrektora Biblioteki Narodowej ds. współpracy z bibliotekami publicznymi.

PRZYPISY:

¹ J. Wojciechowski: *Zespół powiatowych bibliotek publicznych*. „Przegląd Biblioteczny” 1993, z. 3/4 s. 203-217.

² *Jak automatyzujemy biblioteki publiczne?* Materiały z ogólnopolskiej konferencji nt. „Automatyzacja bibliotek publicznych”. Warszawa/Miedzeszyn, 6-8 listopada 2000 r. Warszawa: Wydaw. SBP, 2001 (Propozycje i Materiały, 45).

³ Zob. J. Wołosz: *Polityka biblioteczna państwa – oczekiwania i nadzieje*. W: *Samorządowe biblioteki powiatowe – projekcje i realia*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Jedlnia Letnisko, 20-22.09.2000. Warszawa: Wydaw. SBP, 2000; ten sam tekst opublikowany został również w br. w 20 nrze „EBIB”.

⁴ J. Wołosz: *Jaka biblioteka publiczna?* Warszawa: Wydaw. SBP, 2001 (Propozycje i Materiały, 47).

Małgorzata Jezierska

Biblioteki powiatowe w świetle wstępnego sondażu

W połowie 2000 r. Zakład Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej rozpoczął badania sondażowe mające na celu opisanie procesu powstawania bibliotek powiatowych. Zadanie to leży w nurcie wcześniejszych prac Instytutu, takich jak analiza wpływu reform ustrojowych na organizację i działalność bibliotek publicznych oraz społecznego odbioru zachodzących zmian¹, warunków tworzenia i funkcjonowania bibliotek publiczno-szkolnych, poziomu

i struktury zakupu nowości wydawniczych do bibliotek publicznych².

Wejście w życie ustawy o samorządzie powiatowym oraz tzw. drugiej ustawy kompetencyjnej³, miało przywrócić sieci bibliotek publicznych jej środkowe ogniwo – biblioteki powiatowe. Postępujący rozpad więzi organizacyjnych między bibliotekami w sieci, rozwój nowych technologii, zmiana potrzeb i oczekiwań użytkowników i wzrost zapotrzebowania na informację wymuszają na bibliotekach i ich organizatorach poszukiwanie nowej formuły programowej i organizacyjnej bibliotek powiatowych z uwypukleniem przede wszystkim więzi typu funkcjonalnego.

Badaniami objęto zarówno nowo tworzone biblioteki powiatowe, jak i te, które powstały w wyniku powierzenia realizacji zadań powiatowych już istniejącym bibliotekom innych kategorii. Zmierzały one do rozpoznania:

- warunków i okoliczności powoływania bibliotek powiatowych;
- wariantów ich kształtu organizacyjnego oraz próby oceny różnych rozwiązań organizacyjnych;
- zróżnicowanych założeń programowych bibliotek powiatowych;
- opinii członków społeczności lokalnych w kwestii społecznej i organizacyjnej przydatności przyjętych rozwiązań.

Jednym z zamierzeń badawczych jest zebranie opinii przedstawicieli władz samorządu powiatowego na temat znaczenia środowiskowego ogniwa w trójstopniowej sieci bibliotek publicznych, warunków realizacji zadań o charakterze ponadgminnym w zakresie kultury oraz trafności przyjętych rozwiązań. Stan świadomości władz lokalnych w tym względzie wydaje się bowiem mieć zasadnicze znaczenie przy podejmowaniu decyzji o utworzeniu (lub powołaniu biblioteki powiatowej) i nadaniu jej określonego profilu. Dlatego też postanowiono, iż wywiady kwestionariuszowe zostaną przeprowadzone zarówno w bibliotekach, jak i w starostwach powiatowych.

Według monitoringu prowadzonego przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na koniec lipca 2000 r. odnotowano w Polsce 139 bibliotek powiatowych lub pełniących zadania bibliotek powiatowych na ogólną liczbę 308 powiatów ziemskich i 65 miast na prawach powiatu⁴. W analizach opisowych wbp, sporządzanych corocznie dla potrzeb MKiDN, na koniec grudnia 2000 r. odnotowano 149 bibliotek stopnia powiatowego (czyli 40% stanu oczekiwanego), w tym 16 w miastach na prawach powiatu, 19 realizujących zadania dla

powiatu grodzkiego i ziemskiego, 114 dla powiatu ziemskiego. Jedynie w województwie małopolskim tego typu instytucje powstały we wszystkich powiatach, w województwach lubelskim, łódzkim i wielkopolskim utworzono je w ponad 60% powiatów. Najwolniej proces powoływania bibliotek powiatowych przebiega w województwie podlaskim – zarejestrowano tam 2 placówki (na 17 powiatów), w opolskim – 3 placówki (na 12 powiatów), w pomorskim – 3 (na 19) oraz lubuskim – 3 (na 13).

W analizach poszczególnych województw w niejednorodny sposób określono status bibliotek w miastach na prawach powiatu. W jednych wszystkie wykazywane są jako biblioteki stopnia powiatowego, w innych uważa się, że są to biblioteki miejskie, a ich zadania nie uległy rozszerzeniu. Bibliotek stopnia powiatowego w miastach na prawach powiatu nie wykazano w województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim, opolskim, pomorskim. W województwach: mazowieckim, podkarpackim, podlaskim, śląskim, wielkopolskim zostały wymienione jedynie w przypadku jednoczesnego realizowania przez nie zadań biblioteki powiatowej dla powiatu ziemskiego.

W 2000 r. badaniami IKiCz objęto 37 bibliotek oraz 37 starostw powiatowych. Celowego doboru grupy badawczej dokonano na podstawie materiałów SBP oraz analiz opisowych wbp. W doborze kierowano się przede wszystkim dążeniem do uchwycenia możliwie wszystkich rozwiązań organizacyjnych, wykazanych w materiale ewidencyjnym. Interesowały nas placówki wyodrębnione ze względu na: sposób powstania i organizacji, zasięg działania (rodzaj powiatu jaki obsługują) oraz miejsca usytuowania (siedziby) biblioteki. Oprócz tych kryteriów, braliśmy pod uwagę geograficzne rozmieszczenie bibliotek stopnia powiatowego. W rezultacie badaniami objęto w 2000 r.:

a) 27 bibliotek powiatowych dla powiatu ziemskiego lub realizujących zadania, w tym:

- nowo tworzone (6);
- tworzone z bibliotek miejskich, miejsko-gminnych, gminnych (18);
- tworzone z filii bibliotek pedagogicznych (2);
- „wirtualną bibliotekę powiatową” – tworzy ją sieć bibliotek publicznych jednego powiatu (obecnie 5 bibliotek miejsko-gminnych);

b) 8 bibliotek miejskich (powiatowych) w miastach na prawach powiatu oraz realizujących zadania bibliotek powiatowych dla powiatu ziemskiego, w tym:

- utworzone z byłych bibliotek wojewódzkich (6);
- utworzone z bibliotek miejskich (2);

c) 2 biblioteki miejskie (powiatowe) w mieście na prawach powiatu, w tym:

- utworzone z byłych bibliotek wojewódzkich (1);
- bibliotekę dzielnicową (1).

Badaniami zostały objęte biblioteki i ich organizatorzy w 10 województwach, w tym w województwie dolnośląskim – 5, kujawsko-pomorskim – 2, lubelskim – 9, małopolskim – 3, opolskim – 1,

podkarpackim – 4, podlaskim – 1, śląskim – 5, warmińsko-mazurskim – 3, wielkopolskim – 4.

Ponieważ dotychczasowe badania przeprowadzono w ok. połowie wytypowanych placówek (kontynuacja jest zamierzona na 2001 r.) w niniejszym materiale prezentujemy tylko wybrane fakty i niektóre refleksje.

Biblioteki powiatowe funkcjonują w bardzo zróżnicowanym otoczeniu społeczno-gospodarczym, kulturowym i edukacyjnym. Wpływa to na różnorodność rozwiązań organizacyjnych w powoływanych placówkach. Dowolność taka jest możliwa, gdyż obowiązujący stan prawny nie określa jednoznacznie zasad powoływania i organizacji bibliotek powiatowych. W związku z tym z jednej strony istnieje możliwość dostosowania rozwiązań przylegających do potrzeb poszczególnych środowisk lokalnych, z drugiej jednak, stosowanie rozwiązań które tylko pozorują realizację wymogów ustawowych, np. powołanie biblioteki powiatowej na potrzeby uczelni.

30 (ponad 80%) spośród 37 badanych bibliotek stopnia powiatowego powstało w 1999 r., z tego 21 w drugiej połowie roku. Opóźnienia w powstawaniu takich jednostek wynikały na ogół z braku środków przeznaczonych na kulturę w budżecie starostw. Chcąc zrealizować wymóg ustawy, decydowały się one na tworzenie bibliotek powiatowych w ostatnich miesiącach roku, często zwlekając z tym do ostatnich dni grudnia. Utworzenie bibliotek pod koniec roku (w grudniu powstało ich 7), to dotrzymanie ustawowego obowiązku przy minimalnym obciążeniu finansowym. Podjęcie uchwały i podpisanie umowy na realizację zadań biblioteki powiatowej nie zawsze jednak było jednoznaczne z podjęciem przez nią działań, gdyż często nie przekazywano jej odpowiednich środków finansowych.

Brak przepisów wykonawczych określających minimalne wymagania w zakresie programu i zakresu działania, warunków organizacyjnych i warsztatu metodycznego, które powinna spełniać biblioteka powiatowa powoduje, że instytucje te bardzo poważnie różnią się zasobami, kadrami, wielkością otrzymywanych środków finansowych, a także doświadczeniem i realizowanym programem działania. Warto dodać, że tylko połowa spośród badanych bibliotek (18) pełniła zadania powiatowe przed 1975 rokiem.

Większość objętych badaniem to biblioteki: miejskie lub miejsko-gminne w mieście będącym siedzibą władz powiatu, którym starostwo zleciło realizację zadań powiatowych (13) oraz

biblioteki miejskie miast na prawach powiatu (10; w tym 7 w byłych miastach wojewódzkich). 4 badane placówki możemy zaliczyć do bibliotek z mniejszych ośrodków miejskich, nie będących siedzibami władz powiatów, jedną do bibliotek działających w gminach wiejskich. Biblioteki powiatowe więc, to zarówno biblioteki z dużych miast (byłych stolic województw), przygotowane pod względem warsztatowym i kadrowym do realizacji zadań ponadlokalnych, jak i biblioteki z małych miejscowości (także gminy wiejskiej), dla których działalność ponadlokalna jest nowym doświadczeniem. Zachodzi obawa, że biblioteki z małych ośrodków nie będą w stanie należycie wypełniać zadań bibliotek powiatowych bez powiększenia bazy lokalowej, zwiększenia obsady kadrowej i podwyższenia kwalifikacji pracowników. Okres dostosowania do nowych zadań może trwać nawet wiele lat. W 3 przypadkach wykorzystano funkcjonujące przy niektórych bibliotekach oddziały terenowe wbp (przeważnie jednoosobowe), a ich pracowników zatrudniono jako instruktorów pracujących na rzecz powiatu. Nie zawsze działało się to jednak w sposób automatyczny i płynny, a okresy przejściowe trwające nawet do roku powodowały rozproszenie pracowników, destrukcję warsztatu bibliotekarskiego i bazy księgozbiorowej. 4 biblioteki badane działały w strukturach ośrodków kultury, co w znacznym stopniu ograniczało ich autonomię⁵.

Podstawą prawną działalności bibliotek powiatowych (pełniących zadania ponadlokalne) są porozumienia zawarte pomiędzy organizatorami bibliotek (zarządami gmin, a w przypadku filii bibliotek pedagogicznych – zarządami województw) z zarządami powiatów, często zawierane na czas określony. W wielu przypadkach takich decyzji nie konsultowano z bibliotekami. O rozszerzeniu zadań bibliotekarze dowiadawali się w momencie podpisywania umów.

Zlecenie bibliotece zadań powiatowych nie zawsze łączy się z przekazywaniem środków umożliwiających przekształcenie placówki, np. biblioteki miejskiej, miejsko-gminnej w instytucję prowadzoną wspólnie przez samorząd stopnia gminnego i powiatowego. Jest to nie tylko wynik braku chęci władz powiatowych do przyjęcia na siebie roli współorganizatora (a co za tym idzie udziału finansowego), ale także postawy władz gminnych, które bronią swojej autonomii oraz autonomii placówek dotychczas prowadzonych przez miasto i z nim

identyfikowanych. Trudno się temu dziwić, jeśli przyjrzymy się funduszom przeznaczanym na realizację zadań powiatowych, np. zleconym bibliotekom miejskim. W 1999 r. średnia dotacja powiatów ziemskich (nie dotyczy to budżetów bibliotek w miastach na prawach powiatu) w badanych przez nas bibliotekach wynosiła ok. 31 tys. zł, a w 2000 r. wzrosła do ok. 51 tys. zł. Niskie dotacje uniemożliwiałyby np. bibliotekom miejskim realizowanie zadań ponadlokalnych, gdyby nie dotychczasowy ich potencjał. Podobnie były biblioteki wojewódzkie lub dawne rejonowe, realizują zadania ponadlokalne niejako automatycznie, jako kontynuację dawnych zadań, niestety, bez odpowiedniego wsparcia finansowego i organizacyjnego. Trudności w finansowaniu bibliotek stopnia powiatowego wynikają nie tylko z braku środków w budżetach organizatorów (zarówno gmin jak i starostw), ale także z trudności w oddzieleniu i oszacowaniu kosztów działalności ponadlokalnej (na rzecz sieci powiatowej) od działalności lokalnej.

Jak wynika z sondażu w niewielu (3) placówkach stwierdzono, że po przyjęciu zadań powiatowych zmienił się ich status organizacyjny, tzn. zostały formalnie powołane, a podstawę ich działalności stanowi zatwierdzony statut. W większości podkreślano, że mimo rozszerzenia zakresu zadań, o zadania ponadlokalne, bibliotekom nie nadano nowych statutów, jedynie uzupełniono dotychczasowe zapisy. Zmiany w zapisach statutowych bibliotek polegały najczęściej na wprowadzeniu nowych zadań (czasami zmieniono też nazwę biblioteki), a starostwu powiatowemu przyznawano nadzór „w części dotyczącej realizacji zadań powiatowej biblioteki publicznej”. Zmiany te nie są postrzegane przez bibliotekarzy jako formalna zmiana statusu ich instytucji. Część bibliotek opiera swoją działalność na niezmiennych statutach (czyli dotychczas obowiązujących np. biblioteki miejskiej), bądź na podstawie porozumienia (umowy) między stronami. Tylko 19 z 37 badanych bibliotek w nazwie zazaczyło swoje funkcje powiatowe (przyjęło nazwę „miejska i powiatowa”, „powiatowa i miejska” oraz „biblioteka powiatowa”).

Niektóre powiaty, w pełni wykorzystując zasadę odrębności i samodzielności przy tworzeniu bibliotek powiatowych, nie zawsze chcą korzystać z propozycji usług już istniejących bibliotek publicznych. Usiłują stworzyć od podstaw własne instytucje (przeprowadzono

ankiety w 6 bibliotekach tego typu) lub przejąć zagrożone likwidacją filie bibliotek pedagogicznych (czy też wspomóc je finansowo poprzez zlecenie właśnie im zadań powiatowych). Wśród bibliotek drugiej grupy znalazły się dwie, które powstały z bibliotek pedagogicznych, a ściślej, z ich filii. Jedna z nich powstała w wyniku całkowitego przekształcenia filii biblioteki pedagogicznej w bibliotekę powiatową, drugiej – zlecono realizację zadań (w zakresie zakupu nowości wydawniczych) na mocy porozumienia, które ma być odnawiane co roku.

Często wykorzystywanie innego potencjału niż biblioteki publiczne ma swoje uzasadnienie w obiektywnych trudnościach, takich jak brak możliwości porozumienia się z bibliotekami już istniejącymi (lub ich organizatorami) co do wielkości zaangażowania finansowego w prowadzeniu wspólnej biblioteki, czy też brak na terenie powiatu biblioteki, której zaplecze kadrowe i organizacyjne gwarantowałoby udźwignięcie zadań powiatowych. Bywa jednak, iż na przeszkodzie stoją animozje polityczne i ambicje powiatów, uniemożliwiające stworzenie i prowadzenie wspólnej jednostki.

Biblioteki powiatowe, nowo utworzone, borykają się z licznymi trudnościami. Utworzonym instytucjom brakuje doświadczonej kadry instruktorskiej, warsztatu metodycznego, zaplecza księgozbiorowego oraz rozeznania w sytuacji placówek terenowych. W badanych przez nas nowo utworzonych bibliotekach pracowało od 1 do 3 osób, często w niepełnym wymiarze godzin, zatrudniane na umowę-zlecenie, kierowane do pracy w bibliotece w ramach prac interwencyjnych, realizujące dodatkowe zadania nie związane stricte z pracą bibliotekarską (np. zajmują się organizacją działalności kulturalnej w powiecie, ponieważ bibliotece już po utworzeniu dodano zadania „centrum kultury”). Niezmiernie utrudnia to pracę na rzecz bibliotek gminnych. Wśród problemów na jakie napotykają pracownicy bibliotek powiatowych przy realizacji zadań wymieniane są m.in. nieznanostwo terenu, małe doświadczenie zawodowe, trudność w ułożeniu relacji z bibliotekami gminnymi, brak określenia dokładnych zadań, brak zrozumienia ze strony władz powiatu zadań skierowanych do bibliotek gminnych. Nowo utworzone biblioteki powiatowe stoją dopiero przed problemem budowy własnego warsztatu, a jest to proces wieloletni („...biblioteki nie utworzy się w rok, trzeba przekonywać, że nie da się tego zrobić szybko”). W pierwszym okresie dzia-

łalności skupiają się na adaptacji lokalu, zdobywaniu sprzętu i wyposażenia.

Odminną koncepcję biblioteki powiatowej realizuje powiat olsztyński. Projekt „Wirtualnej Powiatowej Biblioteki Publicznej”, jest próbą nowego rozwiązania organizacyjnego, który nie zakłada utworzenia w tradycyjnym rozumieniu jednej instytucji. Pomysł polega na zbudowaniu zdecentralizowanej biblioteki powiatowej poprzez połączenie siecią Internet wszystkich bibliotek publicznych działających na terenie powiatu. Ideą jest stworzenie centralnego katalogu komputerowego zbiorów sieci powiatowej. Pod koniec 1999 r. zostało nim objętych 5 bibliotek miejsko-gminnych z terenu powiatu a Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Olsztynie powierzono rolę konsultanta merytorycznego i wykonawcy części projektu. Włączenie w projekt pozostałych 7 bibliotek stopnia gminnego z terenu powiatu przewidziano w drugim etapie jego realizacji. Realizacja projektu przewidziana jest na wiele lat (podejmowane są inicjatywy rozszerzenia projektu na inne powiaty), a jej zakres uzależniony jest od uzyskania grantu z NLPOSI⁶. Korzyści jakie mają wynikać z takiego rozwiązania organizacyjnego to m.in. zwiększenie dostępności zbiorów dla czytelników, łatwiejszy dostęp do informacji (w tym o rynku pracy, powiecie, świecie) oraz zwiększenie potencjału organizacyjnego i merytorycznego bibliotek.

Skromne pieniądze jakimi dysponują biblioteki powiatowe utrudniają podjęcie ustawowych zadań. Podczas sondaży najczęściej wymieniane były przez bibliotekarzy zamierzenia postulowane. Wiele bibliotek, mimo co najmniej rocznego działania, właściwie nie rozpoczęło prac przypisanych bibliotece powiatowej. Przyczyną, oprócz braku odpowiednich środków finansowych, może być brak koncepcji zorganizowania biblioteki powiatowej i zakresu jej prac. Biblioteki powiatowe koncentrują się na organizacji szkoleń (nie tylko warsztatowych, ale i integrujących środowisko), interwencjach i negocjacjach z władzami, konsultacjach i doradztwie (np. w zakresie spraw formalnoprawnych). Wiele z nich działa na wyraźny sygnał z terenu. Pracownicy bibliotek powiatowych uczestniczą w pracach warsztatowych (pomagają w dokonywaniu zakupów nowości wydawniczych, opracowaniu zbiorów, reklasyfikacji, skontrach). We wszystkich, podkreślany jest ścisły związek instytucji ze środowiskiem lokalnym i potrzeba dokumentowania życia społecznego regionu. Bada-

ne biblioteki często podkreślały rolę, jaką powinna odegrać biblioteka powiatowa we wdrażaniu procesów komputeryzacji w bibliotekach terenowych, oraz deklarowały pomoc w tym zakresie. Jednak, na 30 instytucji⁷, tylko co trzecia była skomputeryzowana i wykorzystywała do pracy co najmniej 10 stanowisk komputerowych (są to przede wszystkim były biblioteki wojewódzkie, ale i kilka miejskich). Co piąta placówka była i jest nadal nieskomputeryzowana. Pozostałe wykorzystywały od 1 do 5 komputerów i tylko nieliczne były bardziej zaawansowane w wykorzystywaniu ich do prac warsztatowych, tworzenia baz. 15 badanych bibliotek korzystało z Internetu, w tym 9 udostępniało go czytelnikom.

Głównym problemem bibliotek powiatowych jest generalny brak środków na kulturę w skromnych budżetach starostw. Jednoprocentowy odpis od podatków od osób fizycznych z przeznaczeniem na prowadzenie urzędu oraz na kulturę i rekreację jest zupełnie niewystarczający. W rozmowach przeprowadzanych w starostwach przewijał się przede wszystkim wątek braku środków. W opinii rozmówców podstawowym mankamentem jest fakt, iż za przekazaniem powiatom odpowiedzialnych zadań nie poszły odpowiednie zapisy, zapewniające minimum środków na ich realizację. Znając sytuację finansową państwa, której odbiciem jest mizéria budżetowa samorządów – szczególnie w dziedzinie kultury – nieprędko można spodziewać się znacząco większych środków, przeznaczanych na tworzenie lub modernizację już istniejących bibliotek. Wydaje się jednak, że różnorodność przyjmowanych rozwiązań organizacyjnych lub też całkowite zaniechanie działań w tym zakresie, wynika nie tylko z niejasnych, niejednoznacznych zapisów ustawy i braku aktów wykonawczych, lecz także z niezrozumienia przez władze szczebla powiatowego funkcji i zadań biblioteki powiatowej oraz nierespektowania ustanowionego prawa.

Warto w zakończeniu dodać, że kwestie formalnoprawne i prestiżowe, sprawy finansowe, zabiegi o względnie sensowną relację między postulowanymi zadaniami a środkami na ich realizację absorbują większość badanych bibliotek powiatowych w takim stopniu, że na działalność merytoryczną nie starcza już czasu i energii.

Małgorzata Jezierska jest pracownikiem Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

PRZYPISY:

- ¹ W. Przybyszewski, A. Rusek: *Na wirazu. Biblioteki publiczne wobec zmian ustroju i systemu administracji państwa*. Warszawa 1998.
- ² Dwa ostatnie problemy badawcze obecnie w opracowaniu.
- ³ Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. Nr 91 poz. 578); Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej – w związku z reformą ustrojową państwa (Dz. U. Nr 106 poz. 668).
- ⁴ A. Majcher: *Stan ilościowy i sytuacja bibliotek powiatowych w Polsce*. W: *Samorządowe biblioteki powiatowe – projekcje i realia*. Warszawa 2000 s. 21-25.
- ⁵ W przypadku jednej placówki połączenie nastąpiło po podjęciu się realizacji zadań biblioteki powiatowej.
- ⁶ Network Library Program Open Society Institute w Budapeszcie.
- ⁷ Wyluczając biblioteki nowoutworzone oraz projekt „Wirtualnej Powiatowej Biblioteki Publicznej”, którego podstawowym założeniem jest skomputeryzowanie bibliotek oraz dostęp do Internetu.

**Barbara Kuś
Grażyna Razik**

Nowe doświadczenia w wypożyczaniu międzybibliotecznym (na przykładzie Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego)

Żadna biblioteka nie jest w stanie zapewnić użytkownikom wszystkich potrzebnych materiałów. Zwłaszcza biblioteka uniwersytecka, której powinnością jest zaspokojenie zróżnicowanych potrzeb środowiska akademickiego. Jedną z form współpracy bibliotek jest wypożyczanie międzybiblioteczne.

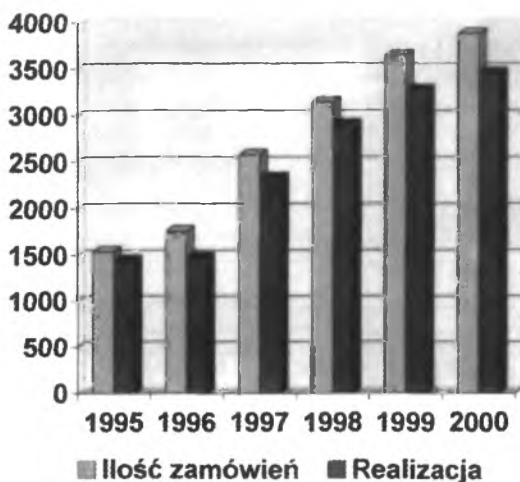
Na początku lat dziewięćdziesiątych na łamach literatury fachowej wypożyczenie międzybiblioteczne oceniane było krytycznie¹. Piętnowano przede wszystkim długi okres realizacji (tzw. rewers okrężny). Przy wypożyczeniach zagranicznych pośrednictwo Biblioteki Narodowej wydłużało okres realizacji. Od czytelnika wymagano podania dokładnego opisu bibliograficznego zamawianej publikacji. Krytykowano również nadmierną ochronę własnych zbiorów i częste odmowy wypożyczeń. Poważną przeszkodą były rosnące obciążenia finansowe ponoszone przez biblioteki.

Nowe możliwości rozwoju bibliotek wiążą się z komputeryzacją i dostępem do Internetu, w którym wiele bibliotek posiada strony WWW i udostępnia swoje katalogi. Kompu-

teryzacja objęła wszystkie typy bibliotek i dotarła do poszczególnych stanowisk pracy. Usprawniła również tradycyjny system wypożyczeń międzybibliotecznych, którego efektywność określa czas realizacji zamówienia. W naszej pracy zmiany objęły czynności związane z wyszukiwaniem dokumentów (dostęp online do katalogów bibliotek krajowych i zagranicznych), zamawianiem dokumentów (poczta elektroniczna, zamówienia online), dostarczaniem dokumentów (w przypadku kopii w formie zeskanowanego pliku) oraz uproszczeniem czynności związanych z rejestracją zamówień. Sprawne funkcjonowanie Wypożyczalni Międzybibliotecznej uwarunkowane jest również ścisłą współpracą z Oddziałem Informacji.

W marcu 1996 r. Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego rozpoczęła udostępnianie kilkunastu baz danych w sieci. Oferta była systematycznie poszerzana. Oddział Informacji Naukowej, który powiększył się o pracownię komputerową, rozpoczął intensywne szkolenia użytkowników baz. Prowadził również szeroką akcję informacyjną systemu wśród pracowników i studentów. Doksztalcanie objęło także pracowników biblioteki, a część personelu bibliotecznego wyjechała na staże zagraniczne, w czasie których nabywała doświadczeń w pracy z sieciowymi systemami rozpowszechniania baz danych. Szeroki dostęp do nowych nośników informacji zaowocował zwiększoną liczbą zamówień kierowanych do Wypożyczalni Międzybibliotecznej. Tendencje te łatwo zauważyć śledząc statystykę z ostatnich 6 lat (wykres).

Dynamika wzrostu liczby zamówień i ich realizacji



Widać wyraźnie, że rok 1997 był przełomowym. W 1996 r. wysłaliśmy 1757 zamówień, a w następnym było już 2580 (wzrost o blisko 50%). W 2000 r. wysłaliśmy ogółem do bibliotek krajowych i zagranicznych 3879 zamówień, co oznaczało wzrost o 120% w stosunku do 1996 r. Pierwsze trzy miesiące 2001 r. zamykają się liczbą 1140 wysłanych zamówień (w kraju i za granicę). Regułą stało się zamawianie literatury uzyskanej w trakcie przeszukiwania baz. Celują w tym zwłaszcza studenci kierunków neofilologicznych, poszukujący materiałów do pracy magisterskiej, oraz młodszy pracownicy nauki, którzy z wydrukami z baz danych dostępnych poprzez sieć na swoich wydziałach lub w Dziale Informacji Naukowej trafiają do Wypożyczalni Międzybibliotecznej. Ta nowa sytuacja oraz brak modułu obejmującego wypożyczanie międzybiblioteczne w systemie PROLIB, w którym pracuje nasza biblioteka zmusiła nas do szukania rozwiązań usprawniających system wypożyczania. Zdecydowaliśmy się maksymalnie uprościć wszystkie czynności związane z rejestracją zamówień i wypisywaniem rewersów. Tradycyjny sposób rejestracji i wypisywania okazał się „wąskim gardłem” opóźniającym realizację. Opracowano komputerowy szablon rewersu, który wyeliminował czasochłonną, tradycyjną metodę wypisywania rewersów. Jeżeli jest to tylko możliwe, wykorzystujemy pocztę elektroniczną do zamawiania dokumentów lub korzystamy z bezpośredniego zamówienia online. Wiele bibliotek krajowych udostępniło katalogi bibliotek w sieci, niektóre dołączyły funkcję zamawiania wyszukanych dokumentów (tzw. ordering online). Praktyka wskazuje, że ten sposób zamawiania dokumentów znacznie skrócił czas realizacji i oczywiście wyeliminował pośrednictwo coraz droższej poczty. Dotyczy to również zamówień zagranicznych. Dostęp online do sieci bibliotek (PICA, KARL, COPAC) umożliwia lokalizację dokumentów, określenie statusu i automatyczne zamówienie. Od kilku lat nie korzystamy z pośrednictwa żadnej biblioteki przy zamawianiu publikacji z zagranicy. Nawiązaliśmy bezpośrednią współpracę z bibliotekami wielu krajów europejskich, bibliotekami amerykańskimi, a także z terenu Azji, Australii i Nowej Zelandii. Jesteśmy zarejestrowanymi użytkownikami w British Library. Niestety, jest to usługa droga (około 13 funtów za wypożyczenie książki i 7 funtów za kserokopię). Z bibliotek niemieckich, z którymi współpraca jest bardzo efektywna, wypoży-

czamy ponad 70% literatury. Okres oczekiwania wynosi ok. 2-4 tygodni (książki). Przy zamawianiu korzystamy zarówno z tradycyjnego rewersu IFLA, jak też z bezpośredniego zamówienia online w ramach systemu SUBITO (wymagana rejestracja w systemie). Zamawiając kserokopie artykułów z najnowszych czasopism i wykorzystując możliwości otrzymania dokumentu w formie zeskanowanego pliku, możemy oczekiwać, że realizacja potrwa najwyżej parę godzin. Odpłatność regulujemy według żądania biblioteki kuponami, voucherami lub opłacamy rachunki. Przeciętny koszt usługi wynosi 20 DM, 5-7 kuponów lub 1 voucher. Wieloletnie doświadczenie pozwala nam wybrać te biblioteki, które oferują najniższe opłaty lub też udostępniają swój księgozbiór za darmo. Oczywiście bezpłatne wypożyczenie jest możliwe tylko przy wykorzystaniu tradycyjnego rewersu IFLA. Zamówienie w systemie SUBITO jest zawsze płatne, ale za to szybciej zrealizowane.

Współpraca z bibliotekami zagranicznymi często przebiega o wiele efektywniej aniżeli z krajowymi. I tak w 2000 r. z 3879 zamówień do bibliotek krajowych wysłano 2588 zamówień, z czego około 14% nie zostało zrealizowanych. W tym samym roku za granicę wysłano 1291 zamówień, a nie zrealizowane pozostały 62 zamówienia, co stanowi 4,8% ogólnej liczby wysłanych. Często występującym, w ostatnim okresie, problemem jest wypożyczenie książek zakupionych z grantów przez poszczególne jednostki naukowe uczelni. Książki te, chociaż figurują w katalogach bibliotek, nie podlegają wypożyczeniom międzybibliotecznym i, niestety, trzeba je wypożyczać z bibliotek zagranicznych.

Słów parę o naszych użytkownikach. Są to studenci ostatnich lat piszący prace magisterskie, doktoranci oraz pracownicy naukowi naszej uczelni. Do tej pory czytelnicy nie ponosili żadnych opłat związanych z wypożyczeniem materiałów. Z całą pewnością przyczyniło się to do popularyzacji usług wypożyczalni międzybibliotecznej. Myślmy jednak o zmianie regulaminu i wprowadzeniu częściowej odpłatności. Zmusza nas do tego nie tylko trudna sytuacja materialna biblioteki, ale również świadomość, że jest grupa czytelników, którzy bardzo beztrąsko podchodzą do bezpłatnej realizacji i po prostu

nie korzystają ze sprowadzonych już publikacji.

Jesteśmy biblioteką stosunkowo młodą i nasz księgozbiór nie jest tak bogaty, jak starszych bibliotek uniwersyteckich. Stąd też w większym stopniu korzystamy z usług innych bibliotek, a w mniejszym świadczymy usługi, chociaż o jakości usług mogą świadczyć bezpośrednie zamówienia, które trafiają do nas z odległych ośrodków akademickich. W zeszłym roku wysłaliśmy 794 publikacje w tym 4 za granicę. Zamówienia wysłane pocztą elektroniczną traktujemy jak tradycyjny rewers. Jeżeli jest to tylko możliwe, staramy się przelać artykuł w formie zeskanowanego pliku. Sądzymy, że nasi odbiorcy docenili tę nowość, bo dokument trafia do nich znacznie szybciej. Kserokopie do kilkunastu stron realizujemy bezpłatnie. Myślmy o wprowadzeniu odpłatności i wystawianiu rachunków zbiorowych, np. kwartalnych, gdyż jest to dogodniejsze niż przysyłanie jednorazowych rachunków, które czasami wynoszą parę złotych. Wypożyczalnia nasza realizuje zamówienia zarówno ze zbiorów biblioteki głównej, jak i wszystkich bibliotek wydziałowych. Jest to dość uciążliwe zważywszy, że część wydziałów znajduje się w innym mieście, a pozostałe rozrzucone są na terenie Katowic. Realizujemy też zamówienia indywidualnych użytkowników, którzy najczęściej za pośrednictwem poczty elektronicznej proszą o kserokopie.

Automatyzacja bibliotek wpłynęła na jakość usług świadczonych przez Wypożyczalnię Międzybiblioteczną. Problemem pozostały wciąż rosnące koszty.

Prowadzone w krajach zachodnich prace nad dostarczaniem pełnych tekstów dokumentów pierwotnych w postaci elektronicznej to dalszy krok w procesie automatyzacji. Ambitne i kosztowne plany dotyczą retrospektywnego cyfrowego zapisu dokumentów i z pewnością przyniosą zmiany w funkcjonowaniu bibliotek².

Barbara Kuś i Grażyna Razik są pracownicami Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego.

PRZYPISY:

¹ Wypożyczenie międzybiblioteczne: materiały z ogólnopolskiej konferencji „Dostęp do zasobów piśmiennictwa krajowego i zagranicznego: wypożyczenie międzybiblioteczne” zorganizowanej w Warszawie; 10-11 grudnia 1991 roku. Warszawa: BN, 1992.

² Jacquesson Alain: *Automatyzacja bibliotek*. Warszawa 1999.

Katarzyna Jaskólska

Cytowania dorobku naukowego pracowników Śląskiej Akademii Medycznej według Science Citation Index (przygotowanie i wdrażanie bazy danych)

Druga połowa dwudziestego wieku to bardzo szybki rozwój wielu dziedzin wiedzy, wśród których znalazła się także bibliometria. Początki jej rozwoju sięgają lat siedemdziesiątych i wiążą się z różnymi naukami, zarówno informacyjnymi, jak i socjologicznymi, a przede wszystkim z socjologią nauki. Instytucją zajmującą się badaniami bibliometrycznymi na skalę światową jest Instytut Informacji Naukowej (ISI) w Filadelfii, zaś narzędziami służącymi do badań – bazy danych tam powstające. Wyróżniamy kilka sposobów wykorzystania tych baz w działalności badawczej: wyszukiwanie publikacji, wykorzystywanie danych dotyczących cytowań do określenia jakości pracy naukowej uczonego, grupy uczonych, naukowego statusu państwa, nakreślenia struktury dyscypliny lub nauki w ogóle i ich tendencji rozwojowych (tzw. mapy i atlasy nauki).

W obszarze zainteresowań bibliometrii znajduje się również kwestia oceny wartości naukowej czasopism z różnych dziedzin wiedzy. Ostatnie lata przyniosły ogromny wzrost popularności wskaźnika *Impact factor* (IF) dla czasopism o zasięgu międzynarodowym oraz punktacji KBN dla czasopism polskich. Od sumy punktów IF lub KBN uzyskanych przez pracowników zależy nie tylko prestiż uczelni i jej pozycja w rozmaitych rankingach, lecz co bardzo ważne – wysokość przyznawanych dotacji finansowych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska akademickiego, Biblioteka Główna Śląskiej Akademii Medycznej rozpoczęła wiosną 2000 r. działania zmierzające do utworzenia bazy danych rejestrującej cytowania dorobku naukowego pracowników uczelni. Podstawowym problemem był brak bazy *Science Citation Index* w Akademii. Ze względu na charakter uczelni należało liczyć się z tym, że jej wykorzystanie nie będzie dość szerokie, aby mogło to choć częściowo zrekompensować

koszty jej ewentualnego zakupu. Problem dostępu do *SCI* został rozwiązany dzięki uprzejmości i życzliwości kierownictwa Oddziału Informacji Naukowej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Śląskiego, które zgodziło się udostępnić bazę w swoim Oddziale.

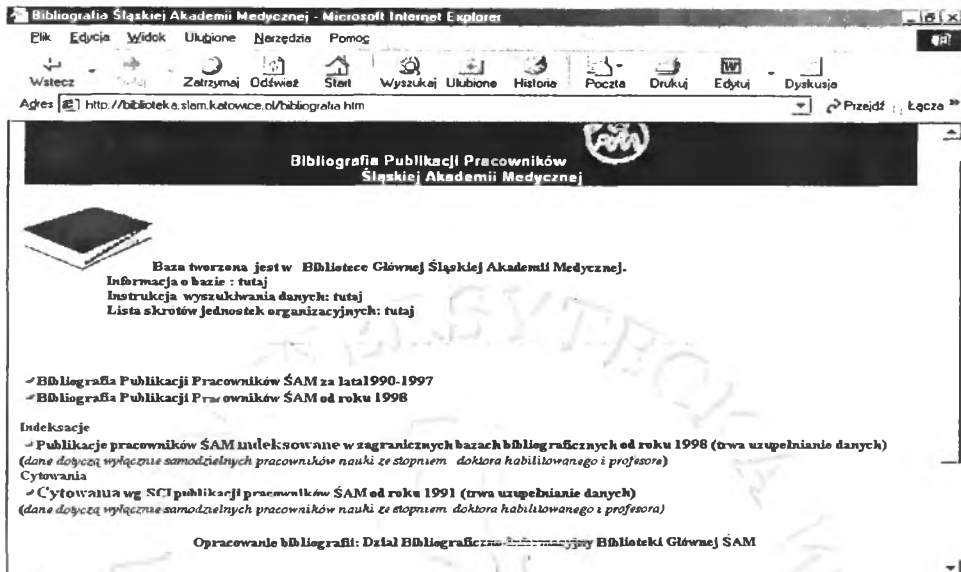
Kolejnym zadaniem była konieczność stworzenia oprogramowania umożliwiającego obróbkę rekordów zgranych uprzednio z *SCI*. Po licznych konsultacjach z informatykami postanowiono wykorzystać do tego celu program *Expertus*, w którym od kilku lat opracowywuje się *Bibliografię Publikacji Pracowników Śląskiej Akademii Medycznej*¹. Program ten został powiększony o moduł *Cytowania*, który umożliwia import rekordów do programu, a następnie wiązanie skróconych opisów prac cytowanych w *SCI* z pełnymi opisami wprowadzonymi wcześniej do modułu *Bibliografia*.

Cechą charakterystyczną bazy *SCI* jest to, że podaje ona jedynie pierwszego autora cytowanej pracy. Aby uzyskać pełną listę cytowań pracownika uczelni, należało zebrać dane o jego wszystkich publikacjach, przede wszystkim współautorskich. W przypadku prac opublikowanych po 1990 r. postanowiono wykorzystać istniejącą bazę bibliograficzną, która została poddana konwersji i obecnie jest udostępniana w formie elektronicznej. Kłopotem było natomiast stworzenie listy prac sprzed roku 1990. Pomocna okazała się tu drukowana wersja bibliografii. Na jej podstawie opracowano kartoteki publikacji pracowników uczelni, które notowały pierwszych autorów prac, z którymi publikowała dana osoba, oraz skrócone opisy bibliograficzne.

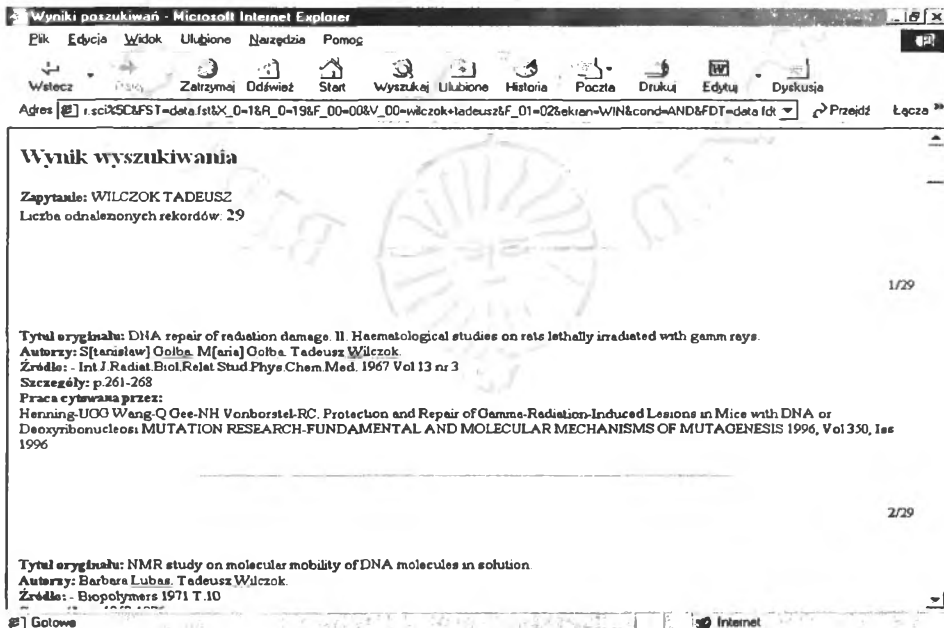
Następnie opisy prac umieszczone w kartotekach porównuje się z opisami prac cytowanych, podawanych przez *SCI*. Niejednokrotnie zdarza się, że prace na tym etapie trwają bardzo długo. Główną tego przyczyną jest struktura bazy. Autorzy cytowanych prac identyfikowani są jedynie według nazwisk i inicjału (inicjałów) imienia. Przy ogromnej liczbie danych rejestrowanych przez bazę (ma ona zasięg międzynarodowy i rejestruje zawartość około 5500 czasopism) istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że wiele nazwisk, nawet tych mniej powszechnych, powtórzy się. Łatwo przez zbieżność nazwiska i inicjału imienia przypisać cudzą pracę komuś innemu. Gdy bibliografie z lat ubiegłych okazują się niewystarczającym źródłem do weryfikacji autora i opisu pracy z *SCI*, osoby pracujące nad cytowaniami posługują się dostępnymi bib-

liograficznymi bazami danych: *Medline*, *Embase*,
rządziej *Biblio*. Jeżeli istnieje już pewność co do
tożsamości autora oraz znany jest dokładny opis

publikacji, wprowadzany jest on do programu
Expertus, a następnie do modułu *Cytowania*
wgrywane są pliki zawierające dane o pracach



Rys.1 Strona główna Bibliografii Publikacji Pracowników Śląskiej Akademii Medycznej



Rys.2 Przykład wyników wyszukiwania

cytujących interesującego nas autora. W każdym z plików znajdują się cytowania dotyczące publikacji z jednego roku. Ostatnim etapem prac jest powiązanie skróconego opisu z *SCI* z opisem pełnym wpisanym do bazy *Expertus*. Z efektami pracy osób opracowujących bazę można zapoznać się na stronie internetowej Biblioteki pod adresem <http://biblioteka.slam.katowice.pl>.

Chcąc sprawdzić cytowania publikacji pracownika Akademii, należy wybrać kostkę *Bibliografia Publikacji Pracowników Śląskiej Akademii Medycznej* (rys. 1), a następnie wejść w opcję *Cytowania wg SCI Publikacji Pracowników ŚAM*. W ten sposób dotrzemy do wyszukiwarki, gdzie wystarczy wpisać nazwisko i imię (lub inicjał imienia – bez kropki) interesującej nas osoby.

Istnieje możliwość wyboru lat, z których mają pochodzić prace cytujące. Dokonujemy tego poprzez zaznaczenie odpowiednich prostokątów znajdujących się pod formularzem. W przypadku braku wyboru lat, system prezentuje dane za wszystkie lata. Otrzymany spis publikacji zawiera pełne opisy publikacji pracowników ŚAM, a pod nimi – prace podające je w swojej literaturze załącznikowej (rys. 2).

Biorąc pod uwagę czasochłonność opracowania kompletu cytowań jednego pracownika, należało ustalić priorytety, warunkujące tok pracy. W chwili obecnej baza cytowań obejmuje publikacje pracowników z tytułem profesora i doktora habilitowanego. Ograniczenie to było konieczne ze względu na znaczną liczbę osób zatrudnionych na etatach naukowo-dydaktycznych (ponad 1400).

Zakres chronologiczny tworzonej bazy obejmuje lata 1991-2000. Z wymienionego okresu pochodzą prace cytujące dorobek naukowy pracowników ŚAM. Natomiast same prace cytowane są starsze i w wielu przypadkach pochodzą z lat siedemdziesiątych lub osiemdziesiątych. Uzupełnienie bazy planuje się do końca 2001 r., tak aby w latach następnych mogła być ona aktualizowana na bieżąco.

Na stronie internetowej Biblioteki widoczna jest również baza *Publikacje pracowników ŚAM indeksowane w zagranicznych bazach bibliograficznych*. Wspomniana wyżej baza powstała przy wykorzystaniu systemu *Expertus* i jest częścią *Bibliografii Publikacji Pracowników ŚAM*. Zawiera opisy prac rejestrowane przez bazy *Medline* i *Science Citation Index*. Jej zakres chronologiczny to lata 1998-2000, w przyszłości będzie uzupełniana na bieżąco.

Należy w tym miejscu podkreślić, że Biblioteka Główna Śląskiej Akademii Medycznej jest pierwszą biblioteką w kraju, która podjęła się pełnej rejestracji cytowań. Sądzymy, że z naszych doświadczeń mogłyby skorzystać również inne biblioteki akademickie. Zależy nam, aby tworzona baza spełniała w pełni oczekiwania użytkowników. Wszelkie uwagi dotyczące omawianego tematu, prosimy kierować na adres: bibinfo@infomed.slam.katowice.pl.

Katarzyna Jaskólska jest pracownikiem Działu Bibliograficzno-Informacyjnego Biblioteki Głównej Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach.

PRZYPIS:

¹ System *Expertus* został opracowany przez firmę Splendor z Poznania.

Z bibliotek

Kultury Dalekiego Wschodu i Słowiańszczyzny Wschodniej w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie

Wielkie zainteresowanie w Europie Zachodniej Słowiańszczyzną i Dalekim Wschodem daje szansę Szczecinowi, miastu na pograniczu kultur europejskich, prezentowania nie tylko kultury Polski, ale także ułatwiania poznawania kultur tamtych naro-

dów. Inicjatywę tę podjęła i realizuje Książnica Pomorska.

Najpierw zrodziła się idea gromadzenia w Książnicy Pomorskiej księgozbioru dotyczącego buddyzmu i kultur Dalekiego Wschodu. Wiązało się to z wizytą w naszej bibliotece (maj 2000 r.) duchowego przywódcy Tybetańczyków XIV Dalajlamy Tenzina Giaco. Ofiarował on do zbiorów bibliotecznych dwie bardzo cenne sutry: Sutrę Diamentowej Klingi (rękopis prawdopodobnie z przełomu XVIII i XIX wieku, iluminowany i pisany złotym atramentem) oraz Sutrę Ośmiu Tysięcy Wersetów (wydanie współczesne, wy-

korzystujące tradycyjne matryce tybetańskie, bogato ilustrowane). Otrzymane dary oraz zaprezentowana wystawa „Buddyzm i Tybet w zbiorach Książnicy Pomorskiej” wzbudziły duże zainteresowanie. Wówczas to opracowano założenia i strategię międzynarodowego projektu „The Buddhist Book Project Poland” zmierzającego do trzech głównych celów.

1. Gromadzenia światowego piśmiennictwa na temat buddyzmu i kultury Orientu, zarówno tekstów źródłowych, jak i opracowań prac naukowych oraz literatury popularnonaukowej.

2. Stworzenia centrum informacyjnego prezentującego światowy dorobek w dziedzinie studiów buddyjskich i orientalnych, przez tworzenie witryny internetowej, na której dostępne będą zarówno informacje o projekcie i powstającym księgozbiórze, jak i informacje dotyczące światowych studiów nad buddyzmem, aktywności wydawniczej oraz zasobów innych bibliotek.

3. Prowadzenie działalności promującej projekt i powstający księgozbiór, a także samą kulturę i filozofię buddyzmu i Orientu poprzez organizowanie konferencji, wykładów, wystaw i prowadzenie działalności wydawniczej.

W ciągu krótkiego czasu pozyskano ponad 4 tysiące książek od wydawców zagranicznych z wielu państw. Zbiór obejmuje publikacje w językach europejskich, jak również teksty oryginalne w językach orientalnych.

Międzynarodowe seminarium w maju 2000 r., pt. „Słowo Buddy. Pisma różnych tradycji buddyjskich” zainaugurowało cykl wykładów pod wspólnym tytułem „Academia Buddhica”. Odbyło się już sześć spotkań, na które przybyło łącznie ponad pół tysiąca słuchaczy. Prelegentami byli znani naukowcy z kraju i z zagranicy. Książnica musiała się także organizacyjnie przygotować do realizacji wspomnianego projektu. Utworzony został najpierw Oddział Studiów Buddyjskich i Kultur Dalekiego Wschodu, którego kierownikiem został Paweł Kamienowski, a później także otwarto specjalistyczną czytelnię. Podkreślić należy że nasza działalność nie idzie w kierunku poznawania buddyzmu jako religii, lecz jako filozofii, literatury, kultury, stylu życia.

2 czerwca 2001 r. zorganizowano w Książnicy „Dzień Tybetański”. Ambasador Indii, w imieniu swojego rządu, przekazał bibliotece wydawnictwa Międzynarodowej Akademii Kultury Indyjskiej w Delhi, prowadzonej przez prof. Lokesha Chandre, deputowanego do parlamentu Indii, jednego z największych autorytetów naukowych, politycznych i moralnych w Indiach. Wśród książek jest m.in. monumentalna seria „Sata-Pitaka” („Sto Koszy”), składająca się z dzieł najważniejszych dla duchowej kultury Azji. Jak zapewnił ambasador, który na tarasie Książnicy zasadził pamiątkową magnolię, przekazanie darów jest początkiem owocnej współpracy. W tym dniu słuchano także odczytu dr. Piotra Kłafkowskiego z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu o Tybecie i otwarto wystawę fotograficzną „Szlakiem tybetańskich pielgrzymów”,

przygotowaną przez poznański Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM.

Na czerwiec 2002 r. zaplanowane są, we współpracy z Biblioteką Narodową Rosji, wielka wystawa i międzynarodowa konferencja „Literatura buddyjska w Rosji. Skarby, publikacje i programy badawcze”. Na wystawie zostaną zaprezentowane cenne kolekcje m.in. z Sankt Petersburga.

Książnica Pomorska wydała publikację *Słowo Buddy. Pisma różnych tradycji buddyjskich*. W prasie ukazało się dotychczas ponad 20 artykułów o gromadzonych unikatowych zbiorach. Opracowana została dwujęzyczna strona internetowa projektu (www.bbpp.eu.org) wraz z kalendarium wydarzeń i galerią fotografii. Szczegółowo o realizacji projektu i gromadzonych zbiorach pisze także Paweł Kamienowski: *Kolekcja buddyjska Książnicy Pomorskiej* („Bibliotekarz Zachodniopomorski” 2001).

Gromadzone w Książnicy Pomorskiej zbiory spotykają się z zainteresowaniem nie tylko w kraju, ale i za granicą. W najbliższym czasie zostanie podpisane specjalne porozumienie z uniwersytetami w Szczecinie i Poznaniu w celu jak najlepszego wykorzystania zbiorów do studiów orientalnych.

* * *

Pod koniec 2000 r. w Szczecinie zostało utworzone stowarzyszenie „Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej”. Jego siedzibą jest Książnica Pomorska. Przewodniczącym został wybrany senator RP Zbigniew Zychowicz, zaś wiceprzewodniczącym – dyrektor Stanisław Krzywicki. Członkami stowarzyszenia są m.in. naukowcy z Uniwersytetu Szczecińskiego (m.in. rektor prof. Zdzisław Chmielewski – jako członek założyciel), ekonomiści, dziennikarze, bibliotekarze. We wstępie do statutu czytamy: „W okresie intensyfikującej się integracji Polski z Unią Europejską uważamy, że równie ważne dla interesów naszego kraju jest zbliżenie i promowanie współpracy ze wschodnimi sąsiadami: Białorusią, Rosją i Ukrainą. Celem Stowarzyszenia będzie rozszerzenie naszych kontaktów kulturalnych, naukowych, oświatowych i gospodarczych. Cele te chcemy spełnić przez: spotkania z ludźmi kultury, nauki, mediów – przez wymianę publikacji i wydawanie znaczących dla obu stron książek naukowych i literackich, sympozja i konferencje, stypendia. Stowarzyszenie jest otwarte dla wszystkich instytucji i osób, które chcą włączyć się do realizacji celów Stowarzyszenia”.

Pierwszym znaczącym przedsięwzięciem Instytutu było zorganizowanie w Książnicy Pomorskiej (5 lutego 2001 r.) odczytu Stanisława Cioska (doradcy Prezydenta RP, a uprzednio przez 7 lat ambasadora Polski w Moskwie) na temat „Polska – Wschód. Szansa czy zagrożenia?”. Odczyt wzbudził duże zainteresowanie szczecinian. Autor został pierwszym honorowym członkiem Instytutu.

Kolejnym, większym osiągnięciem było zorganizowanie w Książnicy Pomorskiej w dniach 8-9 maja 2001 r. sesji naukowej „Polska-Słowiańszczyzna Wschodnia”. Referaty wygłosili m.in.

prof. Jerzy Pomianowski (red. nac. czasopisma „Nowaja Polska”), prof. Bogusław Liberadzki, wybitni specjaliści z wielu polskich uniwersytetów, a także z Ukrainy (ze Lwowa i Tarnopola). Organizatorzy to: Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej, Uniwersytet Szczeciński i Książnica Pomorska. Sesji towarzyszyła wystawa książek i periodyków dotyczących Białorusi, Rosji i Ukrainy, wydanych w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, a także piękna wystawa barwnych fotogramów „Polonica na Białorusi, Rosji i Ukrainie w obiektywie Leszka Wątróbskiego”. Na okoliczność sesji Książnica wydała publikację *Polska – Słowiańszczyzna Wschodnia. Bibliografia w wyborze (1990-2000 r.)* w opracowaniu Katarzyny Kobek oraz Małgorzaty Wiśniewskiej. Składa się ona z trzech części: literatury przedmiotu, wykazu instytucji zajmujących się różnymi aspektami Słowiańszczyzny Wschodniej i wykazu tytułów czasopism poruszających problematykę Słowiańszczyzny Wschodniej. Sądzymy, że będzie to ważna publikacja informacyjna dla instytucji i osób, które zajmują się omawianą problematyką.

V. Dni Kultury Ukrainkiej obchodzone w Szczecinie w maju były także okazją do goszczenia w Książnicy Pomorskiej (głównie Pawłyczki, poety, tłumacza literatury polskiej (głównie poezji) na język ukraiński i ambasadora Ukrainy w Polsce. Jak napisała szczecińska prasa, jest on także ambasadorem dobrych stosunków polsko-ukraińskich. Biblio-

teka przygotowała wystawę „Ukraińnika w zbiorach Książnicy Pomorskiej” oraz zorganizowała spotkanie literackie. Natomiast w Ośrodku Kultury Ukrainkiej w Szczecinie otwarto Bibliotekę Ukrainką liczącą kilka tysięcy woluminów. Spora część zbiorów to dar Jerzego Giedroycia. W uroczystości otwarcia biblioteki uczestniczyli: ambasador Ukrainy, wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego i dyrektor Książnicy Pomorskiej. Książnica wyposaża powstającą bibliotekę w regały i objęła patronat nad jej działalnością.

Przypomnieć także trzeba, że Książnica Pomorska już od wielu lat wydzieliła zbiory i zorganizowała specjalną czytelníę rosyjską. Systematycznie wzbogaca ona swoje zbiory i organizuje imprezy popularyzujące literaturę i kulturę Rosji. Powstanie Instytutu umożliwi rozszerzenie i wzbogacenie tej działalności. Także bardzo dobrze rozwija się współpraca biblioteki ze Stowarzyszeniem Miłośników Wilna i Kresów Północno-Wschodnich „Świtez” w Szczecinie. Wielu przecież repatriantów z tamtych stron mieszka obecnie w zachodniopomorskim regionie.

Podsumowując można stwierdzić, że Szczecin, leżący na zachodnich kresach Słowiańszczyzny, staje się jej „oknem wystawowym”. Tworzone są tu warunki do studiowania i lepszego poznawania nie tylko naszych zachodnich, ale także wschodnich sąsiadów.

Władysław Michnal

Relacje i sprawozdania

Z działalności Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP (od czerwca 1997 r. do maja 2001 r.)

W maju 2001 r. minęło 15 lat od konferencji zorganizowanej w Jarocinie nt. rzeczowego opracowania zbiorów w dużych bibliotekach uniwersalnych. W marcu 1987 r. przez powołanie przy ZG SBP Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów zrealizowano jeden z wniosków tej konferencji. Okazją do ocen i przedstawienia działalności sekcji, komisji i zespołów problemowych bywają okresy działalności mierzone kadencyjnością zarządów, które przygotowując posiedzenia, seminaria, konferencje realizują roczne plany pracy.

Wybory kolejnego Zarządu Komisji Opracowania Rzeczowego na 4-letnią kadencję odbyły się podczas posiedzenia 16 czerwca 1997 r. Wówczas

wybrano dwie osoby: Piotra Bierczyńskiego (WiMBP w Łodzi), który podjął się przewodniczenia Zarządowi, oraz Agatę Witkowską (Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna) – sekretarza Zarządu. W lutym 1998 r. w skład Zarządu weszła dr Jadwiga Woźniak (IINiSB UW) – jako wiceprzewodnicząca i Izabella Sukiennicka (Biblioteka Instytutu Elektrotechniki w Warszawie) – członek.

W sierpniu 1997 r. do członków Komisji oraz bibliotek i ośrodków informacji rozesłano 107 ankiet na temat planowanej działalności Komisji. W listopadzie 1997 r. przesłano do zainteresowanych wyniki ankiety. Przekazane opinie pozwoliły sformułować plan na rok najbliższy i wskazały na główne kierunki pracy Zarządu podczas 4-letniej kadencji.

W posiedzeniach i warsztatach jako referenci brali udział specjaliści z Biblioteki Narodowej, Ośrodka Języka i Kartoteki Wzorcowej KABA CFiKHW, z bibliotek centralnych, uczelnianych,

publicznych. Najwięcej miejsca zajęła problematyka języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej i wykorzystania charakterystyk rzeczowych „Przewodnika Bibliograficznego”. Tematykę tę omawiano podczas jednodniowych posiedzenia Komisji 7 maja 1998 r. oraz trzykrotnie podczas ogólnopolskich warsztatów 16-18 listopada 1998 r., 18-20 października 2000 r., 16-17 maja 2001 r. O Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej, w tym wdrażaniu nowych tablic UDC-PO22 w bibliotekach publicznych oraz o UKD w bibliotekach szkół wyższych i w bibliotekach pedagogicznych dyskutowano podczas jednodniowych posiedzeń 4 czerwca 1998 r., 10 grudnia 1998 r., 26 kwietnia 2000 r. (utworzono Klub Użytkowników UKD), 23 marca 2001 r. oraz podczas ogólnopolskiej konferencji 8-9 grudnia 1999 r.

Zagadnienia formułowania charakterystyk wyszukiwawczych tekstów literackich podjęto podczas warsztatów, jak i posiedzeń jednodniowych: 18 listopada 1998 r., 13 kwietnia 1999 r., 22 czerwca 1999 r. (JHP KABA), 20 października 2000 r. Opracowanie przedmiotowe tytułów czasopism w JHP BN i JHP KABA omawiano 4 czerwca 2000 r. Język haseł przedmiotowych KABA prezentowany był także 7 grudnia 1999 r. oraz 17 maja 2001 r.

Duże znaczenie Zarząd Komisji przywiązywał do ogólnopolskiej konferencji nt. Potrzeby bibliotek naukowych i publicznych w zakresie opracowania rzeczowego (7-9 grudnia 1999 r.), której pierwszy dzień poświęcony był problematyce języków informacyjno-wyszukiwawczych w perspektywie Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego (NUKat). Za ważne należy uznać też spotkanie panelowe 1 grudnia 2000 r. pt. „Języki informacyjno-wyszukiwawcze – rozmowy na koniec wieku”.

Najważniejsze wnioski z warsztatów ich uczestnicy – głównie pracownicy bibliotek publicznych adresowali do dyrektora Biblioteki Narodowej.

Posiedzenia jednodniowe i warsztaty, konferencje mogły się odbyć dzięki temu, iż wymienione poniżej osoby pozytywnie odpowiedziały na prośby Zarządu Komisji i przygotowały referaty, komunikaty.

Byli to: Andrzej Bator (IINiSB UW), Maria Bereśniewicz (Książnica Pomorska, Szczecin), Lucyna Anna Bielicka (BN), Piotr Bierczyński (WiMBP, Łódź), Piotr Boczkowski (WiMBP, Łódź), Bożenna Bojar (Uniwersytet Warszawski), Alicja Browko (PBP, Wałbrzych), Ewa Chmielewska-Gorczyca (Biblioteka Sejmowa), Jadwiga Czarnicka (Warszawa), Jolanta Dobryńczuk (WiMBP, Lublin), Wincenty Grajewski (Instytut Literatury Polskiej UW), Dariusz Grygowski (IINiSB UW), Teresa Głowacka (CFiKHW), Alina Grochowska (BP m. st. Warszawy), Małgorzata Hubaj-Bochniarz (BG Uniwersytetu Szczecińskiego), Jolanta Hys (BN), Grażyna Jaśkowiak (BG Uniwersytetu Gdańskiego), Joanna Kędzińska (BN), Wanda Klenczon (BN), Anna Kulak (Książnica Podlaska, Białystok), Stanisława Kurek-Kokocińska (Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ), Maria Lalek (WiMBP,

Łódź), Alina Lubańska (BP m.st. Warszawy), Barbara Malesa (BG Politechniki Białostockiej), Irena Mucha (BG Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń), Małgorzata Nahotko (BG Politechniki Krakowskiej), Andrzej Padziński (BG Akademii Rolniczej, Lublin), Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (BN), Małgorzata Pieczykolan (WiMBP, Lublin), Zofia Powiśle (Główna Biblioteka Lekarska), Anna Radziszewska (BG Uniwersytetu Śląskiego, Katowice), Teresa Radziszewska (WBP, Gdańsk), Jadwiga Sadowska (BN), Anna Sitarska (Uniwersytet w Białymstoku), Jolanta Słowik (WiMBP, Wrocław), Jolanta Sobielga (BG Politechniki Świętokrzyskiej, Kielce), Zofia Soliwodzka (WBP, Gdańsk), Barbara Sosińska-Kalata (IINiSB UW), Teresa Spirydonow (Książnica Podlaska, Białystok), Anna Stolarczyk (BN), Jolanta Szewczak (BG Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń), Eugeniusz Ścibor (Instytut INTE, Warszawa), Teresa Turowska (BN), Jolanta Ubowska (WiMBP, Wrocław), Maria Waleśko (BG Uniwersytetu Śląskiego, Katowice), Anna Wasilewska (Biblioteka Instytutu Anglistyki UW), Beata Wieczorkowska (BN), Bożena Wilamowska (WBP i Książnica Miejska, Toruń), Agata Witkowska (BP m.st. Warszawy), Ewa Włostowska (Główna Biblioteka Lekarska), Jadwiga Woźniak (IINiSB UW), Ewa Zalewska-Mańk (BN), Danuta Zglińska-Adamska (Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego).

Biorąc pod uwagę liczbę uczestniczących, tematykę posiedzeń, warsztatów oraz konferencji, praca komisji spotkała się z dużym zainteresowaniem. Przykładowo, w pierwszych warsztatach w listopadzie 1998 r. uczestniczyły 42 osoby, w warsztatach w maju 2001 r. 106 osób. Rekord zainteresowania padł podczas pierwszego dnia konferencji w grudniu 1999 r., kiedy w sesji dotyczącej języków informacyjno-wyszukiwawczych w NUKat uczestniczyło 145 osób.

Zarząd Komisji starał się, aby uczestnicy posiedzeń, warsztatów, konferencji otrzymywali podczas ich trwania teksty wystąpień czy też omawiane przykłady. Do sukcesu należy zaliczyć powielenie na czas materiałów na konferencję 7-9 grudnia 1999 r. (ogółem 186 s.). Ponadto referaty i komunikaty oraz obszerne fragmenty dyskusji z tej konferencji dostępne są pod adresem (<http://bib.wimbp.lodz.pl/korz/konf7-1.html>). Ich wersję HTML przygotował społecznie Maciej Dynkowski (Dział Informacji i Bibliografii WiMBP w Łodzi). Materiały z warsztatów 16-18 października 2000 r. Wydawnictwo SBP wydało w serii «Propozycje i Materiały» (t. 44) pt. *Opracowanie przedmiotowe w bibliotekach publicznych*.

Duże znaczenie Zarząd przywiązywał do prowadzenia stron internetowych Komisji (dalej nazwa KORZ). W 1999 r. były dostępne pod adresem <http://www.lis.uw.edu.pl/korz>. Przekazywane z Zarządu Komisji materiały umieszczała społecznie na stronie Katarzyna Kuligowska (IINiSB UW).

W 2000 r. w związku z opóźnieniami w aktualizacji tej strony, dyrekcja WiMBP w Łodzi –

pozytywnie ustosunkowała się do prośby Zarządu Komisji i wyraziła zgodę na umieszczenie stron Komisji na serwerze WiMBP. W kwietniu 2000 r. utworzono strony Komisji pod adresem <http://www.wimbp.lodz.pl/korz/>, które stały się główną witryną elektroniczną Komisji. Zawartością merytoryczną stron zajmuje się Piotr Bierczyński, a edycją tekstów, sprawnym działaniem stron – webmaster Marek Łaptaszyński, zatrudniony przez WiMBP w Łodzi do prowadzenia internetowych stron łódzkiej Książnicy. Należy zaznaczyć, iż z tytułu funkcjonowania stron KORZ ZG SBP nie ponosi żadnych wydatków. Na stronach pod adresem <http://www.wimbp.lodz.pl/korz/> materiał pogrupowany jest w kilka działów: Komunikaty, Historia, Zarząd, Specjaliści, Bibliografia, Klub UKD, Forum, Linki, Życzenia.

Utworzenie stron internetowych ułatwia komunikowanie Zarządu Komisji z zainteresowanymi jej działalnością. Umożliwia zapoznanie się z częścią wygłoszonych referatów, z obszernymi fragmentami dyskusji z posiedzeń, konferencji, warsztatów. W celu wymiany doświadczeń, polemik, zapytań merytorycznych utworzono internetowe rubryki pt. FORUM, Klub Użytkowników UKD. Jednak, jak na razie, odzew środowiska należy ocenić jako znikomy. Do FORUM nadesłano tylko jeden tekst (Maria Beresiewicz – Książnica Pomorska w Szczecinie). Ponadto za zgodą czasopisma „Computerworld” umieszczono wywiad, jaki udzieliła w tym czasopiśmie (nr 1/2001) dr Jadwiga Woźniak na temat porządkowania i wyszukiwania informacji w zasobach internetowych oraz kategoryzacji zbiorów. Do Klubu Użytkowników UKD materiały nadesłali pracownicy bibliotek pedagogicznych: Celińska Światłowska z Wrocławia, Magdalena Schramm i Mirosława Ciesielska z Gdańska oraz Emilia Karolewska z Torunia. Nie zapełniła się żadnym tekstem rubryka ŻYCZENIA. Na apel o zgłaszanie swoich danych do bazy SPECJALIŚCI odpowiedziało tylko część znanych, wybitnych teoretyków i praktyków zajmujących się językami informacyjno-wyszukiwawczymi. Zarząd Komisji wyraża jednak nadzieję, iż strona Komisji przyczyni się do współpracy różnych typów bibliotek i poszerzy płaszczyznę wymiany informacji i rozwiązywania problemów z zakresu teorii i praktyki języków informacyjno-wyszukiwawczych.

Dnia 14 maja 2001 r. na stronie KORZ została uruchomiona bibliograficzna baza danych piśmiennictwa polskiego z zakresu opracowania rzeczowego (od roku 1986 do chwili obecnej). Baza została udostępniona, choć na razie uwzględnia tylko część publikacji z tego zakresu. Po wyborze dla tej bazy języka informacyjno-wyszukiwawczego, opisy bibliograficzne zostaną uzupełnione o charakterystykę rzeczową. Autorami bazy prowadzonej w Dziale Gromadzenia i Opracowania Zbiorów WiMBP w Łodzi są Piotr Boczkowski i Piotr Bierczyński. Funkcjonowaniem bazy na stronach KORZ zajmuje się informatyk Marek Łaptaszyński, przy udziale

Barbary Rzeczkowskiej (Dział Automatyzacji WiMBP).

Warto również wspomnieć, iż część posiedzeń jednodniowych, konferencja w 1999 r. oraz warsztaty w roku 2000 i 2001 były nagrywane na taśmę magnetofonową. Po opracowaniu obszerne fragmenty zapisów magnetofonowych zamieszczane są na stronach KORZ.

Zarząd Komisji starał się zminimalizować wydatki ZG SBP związane z realizacją planów rocznych Zarządu Komisji. Wydatki dotyczące posiedzeń jednodniowych pochodziły z funduszy ZG SBP natomiast wpłaty z opłat konferencyjnych w znaczącym stopniu pokrywały wydatki związane z organizacją warsztatów i konferencji. Przykładowo 86,9% wydatków pokryły wpłaty uczestników konferencji 7-9 XII 1999 r. Wpłaty na warsztaty 16-18 X 2000 r. oraz 16-17 V 2001 r. nie wymagały wsparcia funduszami ZG SBP.

Wszystkie warsztaty, 8 jednodniowych posiedzeń, konferencja odbyły się w gościnnych salach Biblioteki Narodowej przy Al. Niepodległości 213. Za każdym razem Zarząd Komisji spotykał się z życzliwością i pomocą dyrekcji Biblioteki Narodowej oraz kierowników i pracowników działów BN zaangażowanych w realizację programu.

Współorganizatorem warsztatów i konferencji był – obok Biblioteki Narodowej – Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Umożliwiało to między innymi uczestnikom warsztatów i konferencji korzystanie ze zniżką z noclegu w Holetu UW „Sokrates” przy ul. Smyczkowej 9.

Teksty części wystąpień na posiedzenia jednodniowe referenci powielali we własnym zakresie lub były one przekazywane do powielenia do WiMBP w Łodzi. Powielenie materiałów na 2-3 dniowe warsztaty i konferencję zlecano w Łodzi firmie kserograficznej, wybierając najtańszą ofertę. Przykładowo, koszt powielenia jednej strony materiałów na warsztaty w październiku 2000 r. wyniósł 7 groszy, w maju 2001 r. – 8 groszy. Dzięki życzliwości dyrekcji WiMBP, powielane w Łodzi materiały konferencyjne były dostarczane do Warszawy nieodpłatnie transportem łódzkiej Książnicy. Zainteresowanym dokładniejszą informacją o działalności Zarządu Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy ZG SBP proponujemy zapoznanie się z zawartością stron KORZ.

Dnia 18 maja 2001 r. dotychczasowy Zarząd Komisji zakończył kadencję rozpoczętą 16 czerwca 1997 r. Podczas posiedzenia sprawozdawczo-wyborczego – spośród 8 zgłoszonych kandydatów – wybrano 4-osobowy nowy Zarząd Komisji, który ukonstytuował się w składzie: Piotr Bierczyński (WiMBP w Łodzi) – przewodniczący, Jadwiga Woźniak (IINiSB UW) – wiceprzewodnicząca, Wanda Klenczon (BN – Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej) – sekretarz, Anna Stanis (Ośrodek Języka i Kartoteki Wzorcowej KABA) – członek Zarządu.

Piotr Bierczyński

Bibliotekarze Politechniki Wrocławskiej z wizytą w stolicy

Biblioteka Główna i OINT Politechniki Wrocławskiej już po raz piąty zorganizowała wyjazd szkoleniowy dla swoich pracowników. Tym razem hasłem przewodnim wycieczki było budownictwo biblioteczne. W dniach 23-25 maja 2001 r. czterdziestoosobowa grupa pracowników bibliotek PWR odwiedziła trzy warszawskie biblioteki. Wybór tych księżnic nie był przypadkowy, każda z nich posiada własny, przystosowany do potrzeb bibliotecznych budynek. Byliśmy zainteresowani, w jaki sposób i jakimi środkami doszło do realizacji projektów budowy. Oprócz celu szkoleniowego wyjazd miał również zintegrować środowisko bibliotekarskie, pomóc w nawiązaniu kontaktów zawodowych z innymi bibliotekami i ich pracownikami.

W pierwszym dniu naszej wyprawy odwiedziliśmy Bibliotekę Narodową, najważniejszą księżnic w kraju (<http://www.bn.org.pl>). *Bibliotheca Patria* gromadzi, opracowuje, przechowuje i udostępnia całe piśmiennictwo polskie oraz zagraniczne, które dotyczy Polski i Polaków (na grudzień 2000 stan zbiorów wynosił 7 mln 300 tys. woluminów książek oraz 7 tys. 600 tytułów prasy).

O historii, dziejach i działalności Biblioteki Narodowej bardzo ciekawie opowiedział nam mgr Wojciech Pawlak, który w trakcie interesującego wykładu przygotował dla nas pytanie konkursowe związane z historią książki i bibliotek. Nagrodami dla zwycięzców były oczywiście... książki – wydawnictwa BN. Uwieńczeniem prelekcji był film pt. „Po prostu Narodowa”, a następnie obejrzenie dwóch aktualnie prezentowanych przez Bibliotekę wystaw: „Bałtyckie sąsiedztwo. Dania, Finlandia, Islandia, Norwegia, Szwecja” z cyklu „Nasi sąsiedzi – nowe spojrzenie” (zorganizowana wspólnie z Duńskim Instytutem Kultury) pod honorowym patronatem marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego oraz „Jerzy Kosiniński – pasja życia i śmierci”, ekspozycja zorganizowana w 10 rocznicę śmierci pisarza (m.in. zdjęcia autorstwa Czesława Czaplńskiego).

Siedziba centralnej biblioteki państwa złożona jest z zespołu budynków, połączonych ze sobą łącznikami, o różnym przeznaczeniu funkcjonalnym, który można podzielić na trzy części:

1) magazynową (dwunastokondygnacyjny gmach z regałami kompaktowymi),

2) forum czytelnicze – wypożyczalnię, katalogi (systemy MAK i INNOPAC), ośrodek informacji, czytelnię ogólną (300 miejsc), czytelnię czasopism (100 miejsc), szereg czytelni zbiorów specjalnych oraz salę wystawową itp.,

3) budynek (pięciokondygnacyjny) przeznaczony na zakłady i pracownię.

W Bibliotece Narodowej pracuje 1010 osób, w tym 590 na stanowiskach bibliotecznych, a odwiedza ją rocznie ok. 220 tys. osób.

Nową siedzibę BN oddawano do użytku stopniowo: budynek magazynowy (C) został oddany w 1983 r., pracownie biblioteczne (bud. B) w 1986 r., część A: pierwsza czytelnia – 1991 r., czytelnia humanistyczna – 1994 r., czytelnia ogólna – 1995 r., czytelnia mikroform – 1996 r., czytelnia bibliologiczna – 1997 r., otwarcie głównego wejścia dla czytelników połączone z symbolicznym oddaniem do użytku nowego gmachu nastąpiło w marcu 1999 r.

Drugi dzień wycieczki spędziliśmy w Bibliotece Uniwersyteckiej (<http://www.buw.uw.edu.pl>). Nowy budynek zrobił na wszystkich duże wrażenie. Wszeloboczne w wystrój: szarość, stal i szkło odbierane były przez niektórych zwiedzających negatywnie. Historię budowy gmachu, w którym zastosowano nowe rozwiązania architektoniczne i bibliotekarskie przybliżyła nam w sposób bardzo interesujący wicedyrektor mgr Ewa Kobińska-Maciuszko, a po całej Bibliotece oprowadzała nas wicedyrektor dr Hanna Kolendo.

Nowo wybudowany gmach Biblioteki składa się z dwóch budynków: frontowego (tzw. rogala) i głównego. Obie części połączone są pasażem (tzw. uliczką), przykrytą przeszklonym dachem. Część frontowa i kondygnacja podziemna zostały wynajęte firmom komercyjnym, dochody z wynajmu przeznaczone są na spłatę kredytów zaciągniętych na budowę. Budynek składa się z czterech kondygnacji. Poziom zero to magazyn zwarty tzw. kompaktowy z regałami jezdny. Poziom pierwszy przeznaczony jest dla czytelników. Znajdują się tam katalogi kartkowe oraz katalog komputerowy (system VTLS, 110 stanowisk komputerowych), czyli katalog centralny dla całej uczelni, a także Oddział Informacji Naukowej i Wypożyczalnia. Na tym poziomie czytelnik ma swobodny dostęp do części zbiorów książek i czasopism. Zbiory ułożone są dziedzinami według klasyfikacji Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie. Wśród regałów znajdują się miejsca pracy czytelników w formie kilkuosobowych stołów lub indywidualnych stanowisk pracy. Spodobał nam się pomysł stworzenia dla czytelników całkowicie wyizolowanych miejsc pracy – zamkniętych kabin, które można wynająć na kilka dni lub tygodni. Na poziomie trzecim Biblioteki znajduje się księgozbiór XIX-wieczny, bez wolnego dostępu. Zainteresowaliśmy się również wielofunkcyjną kartą biblioteczną. Oprócz identyfikacji czytelnika, rejestracji jego konta, można ją wykorzystać do obsługi czytniko-kopiarki, zaś dla pracownika jest ona dodatkowo identyfikatorem oraz kluczem do czytników otwierających pomieszczenia służbowe.

Czwartkowy wieczór spędziliśmy w Teatrze Współczesnym oglądając sztukę pt. „Kwartet” Rolanda Harwooda w reżyserii Zbigniewa Zapasiewicza ze wspaniałą obsadą aktorską: Mają Komorowską, Zofią Kucówną, Januszem Michałowskim oraz reżyserem spektaklu.

Trzeci dzień naszego szkoleniowego pobytu w Warszawie spędziliśmy w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej (www.bg.pw.edu.pl), która od 1979 r. pełni funkcje I Centralnej Biblioteki Tech-

nicznej w Polsce (dla przypomnienia Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej jest II Centralną Biblioteką Techniczną). Krótki rys historyczny oraz działalność, jaką prowadzi obecnie Biblioteka przedstawiła nam dyrektor mgr Elżbieta Dudzińska. Po nowej książnicy i jej oddziałach oprowadzał nas wicedyrektor mgr Jan Zaleski.

Nowy budynek jest zlokalizowany przy pl. Politechniki w sąsiedztwie większości budynków politechnicznych. Na parterze czterokondygnacyjnego gmachu znajdują się: Wypożyczalnia dla Pracowników, Wypożyczalnia Międzybiblioteczna (dla pracowników PW, dyplomantów, doktorantów), Wypożyczalnia Studencka, Wypożyczalnia Studencka z wolnym dostępem do zbiorów (wypożyczenia krótkoterminowe), a także Pracownia Reprograficzna. Na pierwszym piętrze są zlokalizowane: Ośrodek Informacji, Czytelnia Norm, Katalogi (alfabetyczny, rzeczowy według klasyfikacji UKD, alfabetyczny zbiorów bibliotek systemu biblioteczo-informacyjnego). Na drugim piętrze mieszczą się: Czytelnia Czasopism, miejsca do pracy indywidualnej i zespołowej oraz Muzeum Politechniki Warszawskiej. Trzecie piętro zajmuje Magazyn z wolnym dostępem do zbiorów, natomiast czwarte piętro – Czytelnia Ogólna. Na każdym piętrze znajdują się samoobsługowe kserokopiarki na kartę magnetyczną. I tu także wprowadzono wolny dostęp do części księgozbioru, który jest chroniony przez różnorakie systemy zabezpie-

czenia, jak np. kamery, paski magnetyczne umieszczone w książkach, bramki (byliśmy przypadkowymi świadkami praktycznego działania systemu). Od lutego 2000 r. Biblioteka wprowadziła nowy system opracowania i udostępniania zbiorów – ALEPH, który szczegółowo omówiły nam pracownice Oddziału Informacji Naukowej.

Z zadością spoglądaliśmy na nowoczesne budynki biblioteczne Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej. Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej pomimo wielu starań (m.in. dwa rozstrzygnięte konkursy architektoniczne na projekt nowego gmachu), nie może doczekać się własnej siedziby. Dobry przykład we Wrocławiu dała Biblioteka Uniwersytecka. Budowa jej nowego gmachu, z inicjatywy prof. Mariana Nogi, senatora RP, rektora Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, została włączona – jako inwestycja wieloletnia – do budżetu centralnego Państwa. Kilka lat temu całą sprawę zapoczątkował Społeczny Komitet Budowy Nowej Biblioteki Uniwersyteckiej. Może władze Politechniki Wrocławskiej powinni zrobić podobny krok...

Serdeczne podziękowania za zorganizowanie tak udanego wyjazdu należą się organizatorom pod przewodnictwem wicedyrektor mgr Anny Uniejewskiej. Z niecierpliwością czekamy na kolejny wyjazd. Za rok może wybierzemy się do Torunia, Pelpina, a może do Drezna?

Marek Dubiński, Ewa Zysek

DO NASZYCH AUTORÓW

Redakcja „Bibliotekarza” prosi Autorów o uwzględnienie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów do publikacji:

- Artykuł nie powinien przekraczać 8 stron maszynopisu (1 strona powinna zawierać 30 wierszy), każdy wiersz – 65 znaków) a sprawozdanie lub recenzja – 5 stron.
- Przypisy powinny być umieszczone na końcu nadesłanego materiału. Opis w przypisie powinien składać się z imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł należy podać imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony, na które Autor się powołuje.
- Autorzy proszeni są o podanie do celów podatkowych, związanych z wypłatą honorarium, imienia, nazwiska, daty urodzenia, miejsca i województwa urodzenia, imienia ojca i matki, adresu domowego oraz dzielnicy miasta zamieszkania, a ponadto – miejsca pracy, pełnionej funkcji i stopnia lub tytułu naukowego, numr NIP i PESEL.
- Materiały należy dostarczać w dwóch egzemplarzach.
- Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania materiałów oraz wprowadzania zmian – bez porozumiewania się z Autorem. Zapewniamy nienaruszalność treści i formy utworu.
- Materiałów nie zamawianych Redakcja nie zwraca.

Sylwetki

NOWI CZŁONKOWIE HONOROWI SBP

Dr Stanisław CZAJKA – Honorowy Przewodniczący Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich



Dr Stanisław Czajka ur. 23 kwietnia 1941 r. w Dąbrówce woj. podkarpackie. Ponad 35 lat pracuje w instytucjach kultury. Blisko 25 lat związany jest pracą z Biblioteką Narodową. W latach 1979-1983 pełnił funkcję wicedyrektora Biblioteki Narodowej. Od 1983 r. do 1993 r. – tj. 10 lat – kierował Biblioteką Narodową jako dyrektor. Posiada wybitne zasługi w budowie materialnej bazy Biblioteki Narodowej oraz rozwoju jej kadrowego potencjału. Z dniem 1 stycznia 1993 r. objął ponownie funkcję z-cy dyrektora, którą pełni do chwili obecnej.

Dzięki jego przedsiębiorczości i wybitnym zdolnościom organizacyjnym oddano do użytku pierwszą w historii, zbudowaną od podstaw siedzibę Biblioteki Narodowej w Warszawie, największą powojenną instytucję kulturalną służącą gromadzeniu zasobów narodowego piśmiennictwa. Pod kierunkiem dr. St. Czajki zrealizowano bogaty i złożony program funkcjonalno-użytkowy Narodowej Książnicy, odpowiadający współczesnym wymogom eksploatacyjnym oraz międzynarodowym standardom organizacji pracy. Potwierdzeniem jego fachowości jest doradztwo w budowie takich obiektów kultury, jak Biblioteka Śląska w Katowicach i Książnica Pomorska w Szczecinie, oddanych do użytku w 1998 i 1999 r. Autor wielu artykułów i referatów z zakresu bibliotekarstwa. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Laureat nagrody im. H. Radlińskiej II stopnia.

Dr Stanisław Czajka pełnił funkcję przewodniczącego SBP od czerwca 1989 r. do czerwca 2001 r. Jego wybór

ponawiany był w kolejnych kadencjach władz Stowarzyszenia: w 1993 r. i następnie w 1997 r. Kierował Stowarzyszeniem w szczególnym okresie zmian społeczno-ustrojowych i znaczących przekształceń w polskiej kulturze i bibliotekarstwie. Zasługi wynikające z faktu, iż SBP twórczo wsparło korzystne dla kultury i bibliotekarstwa elementy ustrojowej transformacji – należy zatem w dużej mierze wiązać z działalnością dr. St. Czajki jako przewodniczącego. W latach tych Stowarzyszenie było współinicjatorem i realizatorem wielu przedsięwzięć zbieżnych z postulatami środowiska bibliotekarskiego. Dr Stanisław Czajka wspierał i popularyzował te kierunki polityki władz państwowych i samorządowych, których istota sprowadzała się do ochrony zawodowego, intelektualnego i materialnego dorobku bibliotekarstwa, wzbogacania zasobów bibliotek, zwiększania dostępności do zbiorów, a przede wszystkim unowocześniania warsztatu bibliotekarzy i ich kwalifikacji. W nowych warunkach gospodarczych i społecznych konsekwentnie budował ekonomiczne i materialne podstawy działalności Zarządu Głównego SBP i Wydawnictwa SBP.

Korzystając z wieloletnich doświadczeń i osobistych kontaktów środowiskowych, przewodniczący SBP wielokrotnie krytycznie odnosił się do decyzji, których efektem mogły być nieuzasadnione straty w potencjale bibliotekarskim zarówno kadrowym, jak też materialnym. Wielokrotnie interweniował w sprawach wymagających zaangażowania własnego autorytetu. Było to szczególnie widoczne w pierwszym okresie dostosowywania pracy bibliotek do nowych, wprowadzonych samorządową reformą warunków oraz wymagań wynikających z nowego podziału administracyjnego kraju.

Wraz z grupą fachowców dr Stanisław Czajka inicjował prace nad nowym prawem bibliotecznym, pełniej odpowiadającym realiom i potrzebom wynikającym ze zmian w polskiej kulturze lat dziewięćdziesiątych. Efektem tych prac było kilka tzw. społecznych projektów ustawy o bibliotekach, przedłożonych komisjom parlamentarnym i władzom resortowym. Urzeczywistnionym postulatem tych projektów i wniosków są: ustawa o bibliotekach z 1997 r. oraz liczne propozycje do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ustawy o egzemplarzu obowiązkowym oraz rozporządzeniu o Narodowym Zasobie Bibliotecznym.

Dr Stanisław Czajka jest zdecydowanym orędownikiem wdrażania nowoczesnych standardów warsztatu bibliotekarza poprzez automatyzację i komputeryzację bibliotek. Był inicjatorem i organizatorem licznych ogólnopolskich konferencji poświęconych automatyzacji bibliotek publicznych i naukowych. Zabiegał, aby komputeryzacja bibliotek była przedmiotem systematycznego oglądu i działania zarówno samych bibliotekarzy, jak też organów zarządzających bibliotekami. Wielokrotnie występował do MKiDN o finansowe wsparcie dla automatyzujących się bibliotek, co umożliwiło m.in. zakup oprogramowania i sprzętu.

Sprawne kierowanie działalnością Stowarzyszenia, najlicniejszej organizacji pozarządowej w środowisku kultury (9 tysięcy członków) wzmocniło zintegrowany, ogólnokrajowy charakter SBP w oparciu o zasady wiedzy i fachowości. Liczna reprezentacja członkowska we wszystkich

znaczących bibliotekach w kraju pozwoliła Stowarzyszeniu oddziaływać na procesy decyzyjne dotyczące środowiska, głównie jednak umożliwiła prowadzenie wszechstronnej działalności szkoleniowo-edukacyjnej i wydawniczej.

Dla idei Stowarzyszenia pozyskano liczne grono autorów zawodowych i naukowych. Organizacja zyskała wielu sympatyków, wzmocniły się robocze kontakty Stowarzyszenia z wieloma bibliotekami w kraju, głównie zaś z Biblioteką Narodową, Biblioteką Publiczną m.st. Warszawy, wieloma innymi bibliotekami wojewódzkimi, miejskimi oraz placówkami kształcenia bibliotekarzy.

W znaczącej mierze osiągnięcia te należy łączyć z koncepcyjną i wykonawczą pracą kierowniczych gremiów Stowarzyszenia oraz inicjatywami przewodniczącego.

Przyznanie przez Krajowy Zjazd Delegatów dr. Stanisławowi Czajce godności Honorowego Przewodniczącego SBP jest dowodem pamięci o jego społecznej aktywności i zasługach dla polskiej kultury, dla bibliotekarstwa i czytelnictwa przede wszystkim.

Prof. dr hab. Jadwiga KOŁODZIEJSKA



Jest związana z bibliotekarstwem od ukończenia w 1954 r. studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Warszawskim. Karierę bibliotekarską rozpoczęła w Bibliotece Narodowej, w której pracowała w różnych zakładach. Była jednym z organizatorów powołanego w 1955 r. Instytutu Książki i Czytelnictwa oraz jego najbardziej aktywnym pracownikiem. Właśnie tu znalazła szerokie możliwości wykazania swoich zainteresowań naukowych oraz zdolności i talentów organizacyjnych, a także pasji społecznikowskich. Dowodzi tego fakt, że już w 1957 r. została kierownikiem Zakładu Organizacji Propagandy Czytelnictwa, a w 1968 r. objęła kierownictwo Instytutu Książki i Czytelnictwa i funkcję tę pełniła do 31 grudnia 2000 r.

Oprócz prac organizacyjnych realizowała również swoje zainteresowania naukowe dotyczące społecznych aspektów bibliotekarstwa. W 1967 r. uzyskała stopień doktora, zaś w 1976 r. stopień doktora habilitowanego, a w 1986 r. tytuł profesora nadzwyczajnego. Rozwojowi naukowemu sprzyjały stypendia i staże naukowe w USA, Danii, Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji i innych krajach. Uczestniczyła aktywnie w licznych krajowych i międzynarodowych sympozjach, seminariach i konferencjach naukowych. Osiągnięcia naukowe i wyróżniająca się osobowość Jadwigi Kolo-

dzieskiej zadecydowały o powołaniu jej na sekretarza Sekcji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych w IFLA. Była również członkiem Okrągłego Stołu ds. Czytelnictwa a później Sekcji teje organizacji. W 1992 r. została członkiem International Development in Europe Committee, jest indywidualnym członkiem The International Reading Association. Była wieloletnim członkiem Krajowej Rady Bibliotecznej, w latach 1964-1969 pełniła funkcję Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego SBP. Była wieloletnim redaktorem naczelnym „Bibliotekarza”. Dopełnieniem tych przedsięwzięć była i jest szeroka działalność publicystyczna uprawiana w różnych czasopismach fachowych, społeczno-kulturalnych i naukowych, w prasie codziennej, oraz w radiu i TV. Publikacje książkowe zawierają rozważania teoretyczne z zakresu bibliotekoznawstwa, wsparte empirycznymi wynikami badań oraz porównaniami zagranicznymi.

Bibliografia jej publikacji jest obszerna, zawiera około 650 pozycji, w tym kilkanaście książek, artykuły, recenzje, sprawozdania. Do powszechnie uznanych należą m.in.: *Kultura, gospodarka, biblioteki* (1992), *Za drzwiami bibliotek* (1996), *Lokalność i uniwersalność bibliotek* (2000) oraz *Raport o stanie bibliotekarstwa polskiego* (1974), *Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* (1978), a następnie do 2000 r.

Mgr Stanisław KRZYWICKI – laureat Dorocznej Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za rok 2000 w dziedzinie upowszechniania kultury



Od ponad 40 lat kieruje ważnymi instytucjami kultury w Szczecinie. Historyk, bibliotekarz, starszy kustosz dyplomowany. Od 1974 r. jest dyrektorem największej na Pomorzu biblioteki humanistycznej i naukowej – Książnicy Pomorskiej. Dzięki rozległej wiedzy ogólnej i zawodowej oraz różnorodnym inicjatywom wnosi istotny wkład w rozwój bibliotekarstwa i życia naukowo-kulturalnego Szczecina, regionu i kraju. Był współorganizatorem utworzenia Fundacji Biblioteki Uniwersyteckiej w Szczecinie, współprzewodniczy Towarzystwu Przyjaciół Książnicy Pomorskiej, które przekazuje fundusze na zakup zabytkowych zbiorów.

Rozwinięta do znacznych rozmiarów współpraca z ważnymi instytucjami i bibliotekami w kraju i za granicą

przynosi Książnicy i bibliotekom województwa zachodniopomorskiego konkretne efekty w zakresie poprawy bazy materialnej oraz rozwoju kultury czytelniczej. Biblioteka otrzymała m.in. środki z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej na realizację międzynarodowego programu „Poprawa warunków udostępnienia i ochrony druków z polsko-niemieckiego pogranicza kulturowego w zbiorach polskich”. Dzięki współpracy z Instytutem Goethego powstała w Książnicy czytelnia zbiorów niemieckich, a w wyniku współpracy z biblioteką w hrabstwie Dorset (Anglia) zorganizowano w Książnicy ośrodek informacji biznesowej i prawnej. W efekcie współpracy z Biblioteką Narodową Rosji znacznie wzbogacono zbiory rosyjskojęzyczne. Od wielu lat S. Krzywicki pełni wiele funkcji społecznych m.in. jest członkiem Krajowej Rady Bibliotecznej, był członkiem Komitetu Organizacyjnego Kongresu Kultury Polskiej, działa w szcześcińskich towarzystwach kultury, nauki oraz pełni funkcję przewodniczącego Programowej Korporacji Twórców Artystów i Dziennikarzy. Jest długoletnim przewodniczącym Zarządu Okręgu SBP w Szczecinie oraz aktualnie wiceprzewodniczącym ZG SBP.

Za najbardziej efektywne osiągnięcia Stanisława Krzywickiego należy uznać rozwój i kształtowanie systemu biblioteczo-informacyjnego w Szczecinie i regionie (jest autorem 20 programów budowy i adaptacji obiektów zabytkowych na cele biblioteczne). Największym jego sukcesem jest zbudowanie nowego gmachu Książnicy o powierzchni 10 000 m², który został otwarty 18 września 1999 r. z udziałem prezydenta RP – Aleksandra Kwaśniewskiego. Stanisław Krzywicki jest również autorem programu użytkowego nowego obiektu.

Na podkreślenie zasługuje działalność publicystyczna z zakresu bibliotekarstwa i kultury (ok. 460 publikacji, w tym wydania książkowe) a także duża aktywność dydaktyczna w wyższym i pomaturalnym szkolnictwie bibliotekarskim i animatorów kultury. Od lat siedemdziesiątych jest redaktorem *Bibliografii Pomorza Zachodniego* i kwartalnika „Bibliotekarz Zachodniopomorski” oraz członkiem kolegium redakcyjnego czasopisma „Bibliotekarz”.

Był również organizatorem i autorem programów wielu konferencji krajowych i zagranicznych m.in. konferencji międzynarodowej na temat „Udział biblioteki w organizowaniu informacji biznesowej”, międzynarodowych sympozjów dla pracowników bibliotek i ośrodków informacji (ostatnio we wrześniu 2000 r. Międzynarodowego Kongresu Bibliotek Morza Bałtyckiego pt. „Bibliotheca Baltica”).

Mgr Zofia PŁATKIEWICZ – emerytowany dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu

Całą karierę zawodową (od 1953 r.) związała z bibliotekarstwem publicznym. Warte podkreślenia jest to, że 46 lat przepracowała w jednej bibliotece – Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Poznaniu. W bibliotece tej zajmowała wiele stanowisk, od instruktora poprzez kierownika różnych działów do stanowiska wicedyrektora, a następnie dyrektora.

Wykonując coraz bardziej odpowiedzialne obowiązki, umiejętnie łączyła zdobywanie doświadczeń praktycznych z nauką w trybie zaocznym podwyższając wiedzę teoretyczną oraz kwalifikacje zawodowe. Ukończyła magisterskie studia bibliotekoznawcze na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza i w ten sposób ugruntowała swoją pozycję w zawodzie bibliotekarskim.



Wykazała się w swej pracy wieloma inicjatywami merytorycznymi i zdolnościami organizacyjnymi w zakresie rozwoju filii bibliotecznych, czytelnii problemowych, kół i zespołów oświatowo-naukowych, kultury artystycznej w Wielkopolsce. Znaczące efekty uzyskiwała w organizowaniu w bibliotekach różnorodnych form pracy z dziećmi niepełnosprawnymi.

Była organizatorką konferencji ogólnopolskich (m.in. dotyczących bibliografii regionalnej), III Ogólnopolskiego Forum Bibliotekarzy nt. „Czytelnictwo i biblioteki na wsi – obraz współczesny i tendencje”. Biblioteka, którą kierowała stała się ważnym regionalnym ośrodkiem wydawniczym.

Ważne miejsce w działalności Zofii Płatkiewicz zajmuje praca dydaktyczno-wychowawcza realizowana w POKB w Jarocinie oraz poznańskiej filii CUKB, a problemy kształcenia, doskonalenia i podwyższania wiedzy pracowników bibliotek w drodze samokształcenia zawsze były w centrum jej uwagi.

Jako dyrektor WBP aktywnie włączyła się do usamodzielnienia bibliotek publicznych w województwie, dzięki czemu proces ten nie pociągnął za sobą większych strat w sieci bibliotecznej i w ich funkcjonowaniu. Partnerskie stosunki między WBP i samorządami sprawiły, że ważne sprawy bibliotek w terenie rozwiązywane były przy udziale Biblioteki Wojewódzkiej (m.in. na początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczęto komputeryzację bibliotek terenowych oraz samej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu).

W całym okresie pracy zawodowej Z. Płatkiewicz prowadziła ożywioną działalność społeczną. Terenem jej działalności był Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki, gdzie pełniła szereg odpowiedzialnych funkcji oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. W SBP wielokrotnie należała do władz okręgu poznańskiego, zaś na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, pełniła obowiązki z-cy sekretarza generalnego, a przez dwie następne kadencje wiceprzewodniczącej ZG SBP.

Zofia WARCZYGŁOWA-PIOTROWSKA

Po dwuletnich studiach polonistycznych, które musiała przerwać z powodu sytuacji materialnej, ukończyła Roczną Koedukacyjną Szkołę Bibliotekarską przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy i związała się na stałe z zawodem bibliotekarskim.



związanych z działalnością bibliotek oraz na działaniach wydawniczych. Z czynnym udziałem Zofii Piotrowskiej, która należy do kolegium wydawniczego Zespołu, ukazało się drukiem 8 tomów, zawierających wspomnienia o bibliotekarzach polskich, a dalsze są w przygotowaniu. Ponadto Zofia Warczygłowa-Piotrowska przygotowała wiele artykułów do prasy bibliotekarskiej oraz opracowała wybrane biogramy do *Słownika Pracowników Książki Polskiej*, i wspomnienia.

Prof. dr hab. Zbigniew ŻMIGRODZKI
– kierownik Zakładu Bibliografii i Informatyki Naukowej w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Śląskiego



W 1936 r. rozpoczęła pracę w Bibliotece Publicznej w Wypożyczalni Dzielnicowej, organizując pierwszą placówkę z wolnym dostępem do półek. W 1942 r., kiedy władze okupacyjne zamknęły wszystkie biblioteki publiczne, Zofia Warczygłowa została przydzielona do ekipy zabezpieczającej księgozbiór Biblioteki Głównej oraz zgromadzone w Bibliotece przy Koszykowej cenne zbiory z placówek terenowych.

Po powstaniu warszawskim już w lutym 1945 r., zgłosiła się do Biblioteki dla ratowania resztek ocalałych zbiorów z podpalonego przez Niemców gmachu. Wzięła też dwukrotnie udział w poszukiwaniu zbiorów bibliotek polskich wywiezionych przez Niemców na Dolny Śląsk. W wyniku prac rewindykacyjnych Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy odzyskała 49 tys. wol.: starych druków, rękopisów, księgozbiór Czytelni Podręcznej, Działu Sztuki oraz Kartografii. Następnie, w 1951 r. została kierownikiem i organizatorką Działu Kartografii.

W końcu 1953 r. Zofia Warczygłowa przeszła do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie utworzyła i kierowała biblioteką na Wydziale Ekonomiczno-Rolnym. W 1958 r. powołano ją na wicedyrektora Biblioteki Głównej SGGW. Jednocześnie była przedstawicielką Biblioteki w Komisji Koordynacyjnej Wyższych Szkół Rolniczych.

Zofia Warczygłowa-Piotrowska pracowała w SGGW 21 lat przechodząc na emeryturę z początkiem 1976 r. Za osiągnięcia i długoletnią pracę w zawodzie bibliotekarskim, otrzymała wiele odznaczeń państwowych, medali i innych honorowych wyróżnień.

Zofia Warczygłowa-Piotrowska wstąpiła do Związku Bibliotekarzy Polskich w 1936 r. i cały czas działała w Okręgu Warszawskim. W 1945 r. została sekretarzem Zarządu (wówczas Koła) i uczestniczyła w skupianiu w jednej organizacji bibliotekarzy i archiwistów, czego rezultatem w 1946 r. był Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

Zofia Warczygłowa-Piotrowska pełniła w Okręgu Warszawskim różne funkcje, a wielokrotnie była wiceprzewodniczącą.

W 1964 r. powstał w Okręgu Stołecznym Zespół Historyczno-Pamiętnikarski, którego współorganizatorką była Zofia Piotrowska. Zadaniem zespołu było udokumentowanie dorobku bibliotekarzy polskich, których życie upłynęło w służbie książki i czytelnika. Zespół skoncentrował się na dwóch kierunkach działania tj. na urzędzaniu wieczorów wspomnień o ludziach lub historycznych wydarzeniach

Autor szeregu publikacji z zakresu bibliotekoznawstwa, bibliografii i informacji naukowej, współautor i redaktor książek: *Rodzaje bibliografii* (1984), *Bibliotekarstwo* (1994, wyd. 2, uzup. i rozszerz. 1998), *Bibliografia. Metodyka i organizacja* (2000). Tematyka jego prac dotyczy organizacji i racjonalizacji bibliotekarstwa oraz działalności informacyjnej bibliotek. Należy do nielicznych przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego, podejmujących sprawy etyki zawodowej. Opracował i przedstawił projekt *Kodeksu etycznego polskiego bibliotekarza* (1990).

W latach 1953-1958 pracował jako instruktor w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Częstochowie; od 1958 do 1981 r. w Bibliotece Głównej Politechniki Częstochowskiej na stanowisku bibliotekarza dyplomowanego, pełniąc funkcję kierownika Oddziału Informatyki Naukowej. Do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wstąpił z początkiem 1953 r., włączając się od razu do jego prac w oddziale częstochowskim i okręgu katowickim. W latach 1969-1976 przez dwie kadencje był członkiem Zarządu Głównego, w okresie 1973-1976 jego wiceprzewodniczącym. Od 1975 do 1983 r. uczestniczył w kolegium redakcyjnym „Bibliotekarza”. Obecnie członek Rady Redakcyjnej „Przeglądu Bibliotecznego” oraz Kolegium Redakcyjnego „Roczników Bibliotecznich”, a także Komitetu Redakcyjnego serii wydawniczej «Nauka-Dydaktyka-Praktyka» wydawanej przez SBP. Od 1993 r.

wchodzi w skład międzynarodowej grupy badawczej bibliotekarzy i dokumentalistów ABDOS z siedzibą w Berlinie. Był też uczestnikiem szeregu zjazdów oraz różnych gremiów zawodowo-naukowych, brał udział w zjazdach stowarzyszeń bibliotekarskich Austrii, RFN i Szwajcarii. W latach 1975-1981 reprezentował Stowarzyszenie w Państwowej Radzie Bibliotecznej, a 1975-1983 był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla Kandydatów na Bibliotekarzy Dyplomowanych.

Posiada bogaty dorobek publikacyjny: w 1986 r. otrzymał nagrodę naukową SBP im. A. Łysakowskiego za książkę *Racjonalizacja pracy bibliotecznej: problemy, kierunki, metody*. Inne wydawnictwa książkowe to: *Wyposażenie bibliotek i innych placówek informacji naukowej* (1981), *Wybrane zagadnienia bibliotekarstwa. Działalność informacyjna bibliotek* (1983), *Problemy bibliotekarskiej etyki zawodowej* (1991), *Patologia biblioteczna* (1996).

Przegląd publikacji

Jadwiga Szmidt: *Biblioteki polskie we współczesnym Londynie*. Warszawa: Wydaw. SBP, 1998. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 28)

Jak w okresie polistopadowym XIX w. Francja, tak w latach II Wojny, a zwłaszcza po „Jałcie” – Wielka Brytania stała się głównym obszarem działania polskiej emigracji politycznej. Mimo znaczenia podparyskiego Instytutu Literackiego (ośrodka tyleż kulturalnego, co politycznego), Londyn, siedzibę rządu Rzeczypospolitej i miasto najliczniejszych poza Krajem instytucji życia polskiego, trzeba uznać za centrum Drugiej Emigracji. Gdy myślimy o całej bogatej problematyce książki polskiej, kształtuje się obraz podobny. Mimo znakomych osiągnięć wydawnictwa Jerzego Giedroycia, mimo wielkiej tradycji Księgarni Polskiej przy St. Germain, to nie Paryż, jak w wieku XIX, tylko Londyn był w II połowie XX w. miejscem najintensywniejszego polskiego ruchu edycyjnego i księgarskiego.

Te same proporcje ujawniają się ze szczególną wyrazistością w zakresie zbiorów bibliotecznych – gdy najświetniejszą księżniczą Wielkiej Emigracji jest Biblioteka Polska w Paryżu, głównym zbiorem książek Emigracji pojałtańskiej stała się Biblioteka Polska w Londynie. Wiemy o niej stosunkowo dużo. Była i jest instytucją powszechnie odwiedzaną przez pracowników nauki, stypendystów, ludzi książki, przybywających nad Tamizę, a zainteresowanych rzeczami polskimi. Jej półwiecze utrwalone zostało w dziele zbiorowym *Biblioteka Polska w Londynie 1942-1992*, a coroczne sprawozdania z jej działalności, przygotowywane z wielką starannością przez dyrektora Zdzisława Jagodzińskiego, zamieszczane były systematycznie w „Wiadomościach Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego”.

O innych bibliotekach polskiego Londynu wiedzieliśmy niewiele. Myślę, że nawet bibliotekarze krajowi obeznani jako tako z tym środowiskiem – dopiero dzięki książce Jadwigi Szmidt mogą w pełni uprzytomnić sobie rozległość i zróżnicowanie zjawiska publicznych księgozbiorów polskich na terenie tej wielkiej metropolii.

Walorem głównym tej pracy jest bez wątpienia obfitość uporządkowanych informacji. Oczywiście, i tutaj otrzymaliśmy miniaturową monografię Biblioteki Polskiej (s. 45-79). Wszakże pierwszorzędne znaczenie tej publikacji dla krajowego czytelnika ujawnia się w przedstawieniu z wielką dokładnością licznych innych bibliotek: parafialnych, szkolnych oraz związanych z instytucjami naukowymi i placówkami kultury polskiej.

Specjalnie przykuwa naszą uwagę niezwykle fenomen Centrali Bibliotek Ruchomych (The Central Circulating Library – CCL), tak ważny w sytuacji rozproszenia polskiego na obszarze Wielkiej Brytanii. Instytucja, założona w roku 1948, stworzyła ogromną sieć punktów udostępniania książkowych kompletów (początkowo ujednoliconych, potem dyktowanych potrzebami określonych środowisk), przede wszystkim za pośrednictwem znakomicie zorganizowanych brytyjskich bibliotek publicznych, a także szpitali, więzień oraz polskich organizacji społecznych. (Mało kto wie, że przez ćwierć wieku kierował tą Biblioteką wybitny historyk prof. Józef Jasnowski. Gdym po raz pierwszy, w roku 1978, odwiedził tego uczonego, jeszcze w poprzedniej siedzibie CCL, przy Holland Road, otworła się przede mną fascynująca perspektywa obecności książki polskiej w odległych od Londynu skupiskach uchodźczych). Instytucja ta niewątpliwie ma już za sobą okres heroiczny. Ale jej działalność (obecnie jako działu Biblioteki Polskiej) wcale nie jest zakończona.

Innym zjawiskiem, skrupulatnie zaprezentowanym przez autorkę, są biblioteki parafialne, a więc biblioteki ośrodków szczególnie ważnych dla życia polskiej diaspory. Poziom i rola faktyczna tych księgozbiorów są bardzo zróżnicowane, w dużym stopniu zależne od znaczenia, jakie im przypisuje miejscowy proboszcz. Trzeba z goryczą powiedzieć

ze na ogół siła oddziaływania tych komórek życia parafii jest lekceważona. (Jednak recenzent miał niedogdy okazję poznać dobrze zorganizowane biblioteki: w Polskim Ośrodku Katolickim O.O. Jezuitów na Willesden Green, z którym związany był przez wiele lat wybitny duszpasterz emigracyjny O. Jerzy Mirewicz oraz w parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla, na Balham).

Ważny rozdział o bibliotekach szkolnych uprzytomnia nam może najpejniej staranie autorki o kompletność obrazu polskiej książki w Londynie. Biblioteki te powiązane są z siecią Szkół Przedmiotów Ojczystych (czyli tzw. szkół sobotnich), funkcjonujących pod nadzorem Polskiej Macierzy Szkolnej. Jak całe szkolnictwo polskie, tak i jego biblioteki, są przede wszystkim rezultatem pracy ofiarnych społeczników. Szkoła im. Tomasza Arciszewskiego (Balham), kierowana od wielu lat przez Ludwika Maikę, jest tu najlepszym przykładem.

Całość obrazu dopełniają opisy zbiorów bibliotecznych kilku poważnych instytucji. Spośród elitarnych bibliotek naukowych z pewnością najsłynniejsza jest ta, która przez wiele lat kształtowała się w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego, przede wszystkim politologiczna i historyczna, stanowiąca znakomity warsztat dla badaczy bezcennych archiwaliów Instytutu. Autorka kompetentnie i zajmująco opowiada o jej dziejach, których epilog można traktować jak przenosię losów wielu zakładów i placówek emigracyjnych. Właśnie wówczas gdy zbiory znalazły pomieszczenie w lepszych niż kiedykolwiek warunkach (dom KOW Veritas, przy Jeddo Road), brak funduszy i brak jakiegokolwiek pomocy zmusił Instytut do ich rozproszenia. Znaczna część zasobów wzmocniła Bibliotekę Polską. Reszta, kilkadziesiąt tysięcy woluminów, stała się ogromną pomocą dla bibliotek krajowych, przede wszystkim uniwersyteckich. Korzystanie ze zbiorów Biblioteki Instytutu Józefa Piłsudskiego, cennych dla poznawania dziejów Polski XX wieku, ułatwia ich lokalizacja w gmachu POSK, który jest zarazem siedzibą Biblioteki Polskiej. Działającą przy Ambasadzie Polskiej, Bibliotekę Instytutu Kultury Polskiej, ignorowaną przed rokiem 1990 przez londyńskich Polaków, trudno oczywiście uważać za twór emigracyjny. Krzepiące są informacje Pani Szmidt o melioracji tego księgozbioru oraz jego planowym i systematycznym rozwoju w ostatnich latach. Ufnością napęlniają nas także wiadomości o wzorowym funkcjonowaniu Biblioteki Szkoły Polskiej im. Lotników Polskich przy Ambasadzie RP.

Relacje o bibliotekach stara się autorka wiązać ze strukturą życia społecznego i kulturalnego Polaków w Londynie. Rozdział *Organizacje i instytucje* stanowi wręcz odrębny, cenny dla czytelnika krajowego,

informer. Rzeczowość, zwięzłość i jasność wykładu to bezsporne zalety książki.

oczywiście – tak zwykle bywa – na marginesie lektury stawiamy raz po raz znaki zapytania, zgłaszamy wątpliwości czy wyrazy zaprzeczenia, a także myśli o koniecznych uzupełnieniach. Tylko kilka tego rodzaju uwag tutaj przytoczymy. Autorka mogła sobie darować wstępne wywody o tradycjach kontaktów polsko-brytyjskich, nazbyt ogólnikowe (chciałoby się powiedzieć: szkolne). Jest to obszar wiedzy rozległy i bogaty (dość wspomnieć *Anglo-polonica* Wacława Borowego). – Z całkowitą beztróską używa autorka zamiennie terminów: „książka”, „tom”, „wolumen”, „egzemplarz”, „pozycja”. Może nie byłoby to groźne, gdyby nie prowadziło do istotnych zaburzeń i niejasności w danych statystycznych. Zanadto uproszczony wydaje się obraz działalności Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie. Udział w jej pracach Biblioteki Polskiej był bardzo znaczny i nie ograniczał się przecież do współorganizowania konferencji w Lublinie w roku 1995. (Nb. w bibliografii dołączonej do książki, brak podstawowego opracowania: *Muzea, Biblioteki i Archiwa Polskie na Zachodzie. Praca zbiorowa*, Londyn 1991). – Biblioteka Polska była wprawdzie największym w Europie punktem rozdawnictwa dla Polski książek niecenzuralnych na obszarze komunistycznym, ale nie był to punkt jedyny! W samym Londynie podobne zadania wypełniała Księgarnia ORBIS, Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas, wydawnictwo PULS... Były podobne punkty w Paryżu, Kolonii, Rzymie (tutaj przynajmniej cztery instytucje). W ogóle jest to zjawisko historyczne wielkiej wagi, którego nikt jeszcze nie przedstawił z pełną wyrazistością.

Gdy przed 35 laty pojawił się, znakomicie opracowany przez Andrzeja Ciecchanowieckiego i Bohdana O. Jeżewskiego tom I *Polonica na wyspach brytyjskich*, można było oczekiwać, że to początek przedsięwzięcia ogromnie potrzebnego, że w ślad za opisanymi w tym tomie dziełami sztuki i przedmiotami rzemiosła artystycznego, znajdującymi się w zbiorach publicznych brytyjskich przyjdzie czas na pełne przedstawienie „rzeczy polskich”, w tym także zbiorów archiwalnych i bibliotecznych. Nie nastąpiło to jednak. Znajdujemy się u początków dokumentacji przelicznych śladów kultury polskiej na obszarze Albionu. Ujmująca rzeczowością i dokumentacyjnością książeczka Jadwigi Szmidt ma swój udział w tym odslanianiu obrazu kultury polskiej w Wielkiej Brytanii.

Andrzej Paluchowski

Elektroniczna biblioteka dzisiaj: efektywne wykorzystanie bazy CD-ROM w sieciach komputerowych: materiały II Konferencji Górnośląskiego Konsorcjum Bibliotek Naukowych, Katowice – Opole 21-23 kwietnia 1999 / pod red. Barbary Zajączkowskiej; Akademia Ekonomiczna im. Karola Adameckiego. – Katowice: AE 2000. – 241 s.; il.; 24 cm ISBN 83-7246-187-2

Publikacja zawiera zbiór 25 referatów wygłoszonych na konferencji poświęconej efektywnemu wykorzystaniu baz danych na CD-ROM w sieciach komputerowych. Konferencję pod hasłem „Biblioteka elektroniczna dzisiaj” zorganizowało Górnośląskie Konsorcjum Bibliotek Naukowych w ramach Programu TEMPUS PHARE. Gospodarzem spotkania była Biblioteka Akademii Ekonomicznej w Katowicach, gdzie odbywały się główne obrady z udziałem gości zagranicznych. Konferencję poprzedziły dwie prekonferencje – w Bibliotece Głównej Politechniki

Opolskiej i Bibliotece Głównej Śląskiej Akademii Medycznej.

W prezentowanych wystąpieniach przedstawiono między innymi następujące problemy:

- znaczenie baz danych dla rozwoju nauki,
- szkolenie użytkowników,
- współpraca bibliotek w sieciowym rozpowszechnianiu baz oraz w zakresie pozyskiwania licencji,
- wybór rozwiązań systemowych,
- wykorzystanie baz w działalności informacyjnej bibliotek,
- efekty współpracy na różnych płaszczyznach.

Szymańska Justyna. Polscy wydawcy przekładów z literatur orientalnych w XX wieku. – Warszawa: „Dialog”, 2000. – 231, 1 s.; 21 cm ISBN 83-88238-28-0

Celem publikacji jest prezentacja dorobku polskich oficyn wydawniczych w dziedzinie literatur orientalnych. Zasięg chronologiczny pracy obejmuje okres od 1 stycznia 1990 r. do 31 grudnia 1999 roku. Zebrany materiał przedstawiono w sześciu rozdziałach. Omówiono w nich zagadnienia dotyczące bogatej i długiej tradycji orientalnej w Polsce. Podkreślono historyczne i dyplomatyczne kontakty Polski ze Wschodem. Zamieszczono przegląd poszczególnych literatur orientalnych tłumaczonych w Polsce, zwracając uwagę na temat sztuki prze-

kładu. Poza tym scharakteryzowano poszczególne oficyny wydawnicze i przedstawiono ich dorobek wydawniczy z lat 1900-1939 oraz 1942-1999. Ostatni rozdział poświęcono rozważaniom nad estetyką wydań wybranych książek, kładąc szczególny nacisk na opracowanie graficzne i poziom edytorski.

Ważnym uzupełnieniem pracy jest Aneks zawierający bibliografię przekładów z języków orientalnych oraz opracowań orientalnych tekstów rękopiśmiennych opublikowanych przez polskie oficyny wydawnicze w XX wieku.

Myśliński Jerzy. Kalendarium polskiej prasy, radia i telewizji. – Kielce: WS, 2001. – 193 s.; 21 cm (Prace Wszechnicy Świętokrzyskiej, ISSN 1234-7604; nr 47)

Prezentowana książka, to chronologiczny zapis wydarzeń z dziejów polskich i funkcjonujących w Polsce mediów: prasy, radia i telewizji. Publikacja ma charakter naukowopopularny, i jak podkreśla autor, adresowana jest do wszystkich zainteresowanych przeszłością polskich mediów, dziennikarzy, a przede wszystkim jako pomoc dydaktyczna dla studentów. Praca poświęcona jest głównie mediom ogólnoinformacyjnym i społeczno-kulturalnym, ale uwzględnia również najważniejsze tytuły prasy technicznej, naukowej, edukacyjnej, dziecięcej itp. Zamie-

szczone w niej hasła zawierają informację o rozpoczęciu wydawania danego periodyku, niekiedy także o roku jego zakończenia oraz o charakterze wydawnictwa i jego twórcach. Odnośnie wieku XX oprócz prasy kalendarium prezentuje również historię polskiej i polonijnej radiofonii i telewizji. Pracę uzupełniają:

- indeks miejscowości,
- indeks nazwisk,
- indeks tytułów czasopism i nazw mediów elektronicznych oraz audycji medialnych.

Bouché Nicole. Digitization for scholarly use: the Boswell papers project at The Beinecke Rare Book and Manuscript Library; Council on Library and Information Resources. [Commission on Preservation and Access. Digital Libraries]. – Washington, D.C.: CLIR, 1999. – IV, 15 s.; 28 cm

ISBN 1-887334-66-1

Encyclopedia of library and information science. Vol. 69, Suppl. 32/execut. ed. Allen Kent, administrative ed. Carolyn M. Hall. – New York; Basel: Marcel Dekker, cop. 2001. – [2], VII, [2], 409 s.; il.; 26 cm

ISBN 0-8247-2069-5

Forrester William H. The online searcher's companion/William H. Forrester, Jane L. Rowlands. – London: Library Association Publishing, 2000. – [6], 152 s.; 22 cm

ISBN 1-85604-293-6

Leonov Valerij Pavlovič. Sud'ba biblioteki v Rossii: roman-issledovanie/Rossijskaja Akademia nauk. Biblioteka Rossijskoj Akademii nauk. – Sankt-Peterburg: BRAN, 2000. – 415, [1], s.: 1 portr.; 26 cm

ISBN 5-201-002447-1

Lesen fördern in der Welt von morgen; Modelle für die Partnerschaft von Bibliothek und Schule/bearb.

Von Andreas Mittrowann, Ute Palmer-Horn; Bertelsmann Stiftung (Hrsg.). – Gütersloh: Bertelsmann Stiftung, 2000. – 196 s.; il.; 30 cm

ISBN 3-89204-524-0

Pollard Michael. A dictionary of members of the Dublin book trade 1550-1800: based on the records of the Guild of St Luke the Evangelist Dublin. – London: Bibliographical Society, 2000. – XLVIII, 675 s.; il., mapy; 26 cm

ISBN 0-948170-11-5

Poulter Alan. The library and information professional's guide to the World Wide Web/Alan Poulter, Gwyneth Tseng, Goff Sargent. – London: Library Association Publishing, 1999. – X, 133 s.; il.; 24 cm

ISBN 1-85604-227-8

World directory of map collections/com. And ed. By Olivier Loiseaux; on behalf of the Section of Geography and Map Libraries; [International Federation of Library Associations and Institutions]. – 4th ed. – München: K. G. Saur, 2000. – IX, 541 s.; 22 cm. – (IFLA Publications, ISSN 0344-6891; 92/93)

ISBN 3-598-21818-4

Halina Migas-Broniek

Strachy na Lachy

Biblioteki, obrazki i epitety

W upalną niedzielę sierpniową udałem się nad podwarszawski odcinek Świdra, rzeczki równie malowniczej, co płytkiej, zupełnie nie kojarzącej się z kłeską powodzi. Było bardzo malowniczo, przewiewnie i uroczono. Przez około pół godziny. Potem zajęchało kilka samochodów, zaroilo się od nie dogolonych panów w towarzystwie kilku par wysmukłych nóg, zwieńczonych szczebioczącymi główkami w kolorze blond. Rozstawili namioty wielkości sporych hangarów, rozwiesili transparenty z wielce (ich zdaniem) dowcipnymi napisami. Ze szczebiotu udało się wyłowić treść informacyjną, że będą tu - na terenie Mazowieckiego Parku Krajobrazowego - odprawiać wesele. Wreszcie, i to mnie ostatecznie wypłoszyło, uruchomili gigantofony z muzyką w stylu „łup, łup, łup...”. Straż Leśna? Nie dało się zauważyć...

Po kilku bezskutecznych próbach znalezienia podobnie ładnego (i legalnego) miejsca udałem się w drogę powrotną, starając się jechać mniej więcej zgodnie ze znakami ograniczającymi prędkość do 80, 60, a wreszcie - 50 km na godz. Byłem wyprzedzany,

obrzucany epitetami i „popukiwany w czoło” przez każdego 9 z 10 kierowców, gnających setką w terenie zabudowanym, a 130-150 km/godz, poza nim. W celach rozrywkowych włączyłem radio i usłyszałem, że dziura w budżecie powiększyła się nam o dalsze kilkadziesiąt miliardów PLN (dawniej zł).

Co to wszystko ma wspólnego z bibliotekami? Co do czarnej dziury budżetowej chyba nikt nie ma wątpliwości, że ma wiele, oj, wiele wspólnego. Ale inne sprawy też trochę mają. Np. niefrasobliwość i wyobraźnia. Trzeba mieć dużo pierwszego i wcale nie mieć drugiego, aby pędzić bez opamiętania między pętającymi się po szosie dziećmi, psami i kurami, czy urządzać weselisko w otulinie leśnej stolicy. Podobną superację w pierwszym i manko w drugim trzeba mieć, aby lekceważyć pogłębiającą się od dekady degradację sieci bibliotek publicznych. Zwłaszcza, jeśli wśród kosztownych reform podejmuje się także modyfikację systemu oświaty, zapominając o tym, że bez książki z biblioteki ciągle jeszcze żadna edukacja nie jest możliwa. Tym mniej, że książka jest relatywnie b. droga.

Wśród różnych wycinków, które nawet dla mnie z niezrozumiałych powodów zachowuję, znalazł się obszerny artykuł Krzysztofa Darewicza pt. „Edukacja, durniu!” („Rzeczpospolita” z 3-4 lutego br.). Jest on poświęcony programowi podniesienia oświaty, podjętemu na starcie kadencji przez prezydenta George’a W. Busha. Bodźcem do podjęcia wysiłku w tej mierze stały się dość zaskakujące dla nas dane o sytuacji w USA w tej dziedzinie. Otóż, jak podaje K. Darewicz, aż 76% Amerykanów nie jest zadowolonych ze stanu szkolnictwa. Trudno się dziwić, gdy (cytuując nadal to samo źródło) 70% uczniów czwartych klas szkół podstawowych po prostu nie umie czytać, szkoły publiczne są zaniedbane, nauczyciele niedokształceni i nisko opłacani. Stąd wielu uczniów jest przekonanych, że prezydentem St. Zjednoczonych jest Michael Jackson, a dwóch na trzech 17-latków nie rozumie tekstu Deklaracji Niepodległości. K. Darewicz

przytacza jeszcze kilka podobnych ciekawostek, które mogłyby stanowić dla nas pocieszenie, zwłaszcza wobec komentowanych przez mnie jakiś czas temu wyników badań tzw. piśmienności Polaków, przeprowadzonych pod auspicjami OECD.

Tyle tylko, że takie czytanie „ku pokrzepieniu serc” może prowadzić do tego, iż coraz mniejsza liczba moich rodaków będzie w stanie przeczytać cokolwiek. I będzie się mogła pokrzepiać jedynie setą pod Internet. Bo, niestety, dość uzasadnione jest podejrzenie, że jedną z przyczyn niskich możliwości recepcji tekstów wśród młodzieży amerykańskiej jest „postawienie na obrazki”, zarówno te ekranowe, jak i wszechobecne pigmagramy informacyjne.

Toteż nasuwa mi się chęć sparafrazowania tytułu artykułu Darewicza: „Biblioteki, durniu!”. Tylko nie wiem, komu to dedykować...

Jerzy Maj

Pyłki

Wokół Gorzenia

Wy, coście się górnice w Gorzeniu zrodzili
I wy, co jesteście Emilowi mili,
Tam bywali, ognisko myśli podziwiali,
Mieszkałi gośćmi, czy mieszkańcy stali,
Gorzeniacy tu byli i tam byli czasem,
Was, co w zborze ariąńskim połączono razem
Hereżją zarażonych, lub poezji trądem –
Niechaj z was każdy powie: Skądem!
Emil z natchnieniem tak zwanym,
Z Parnasu zeszedł z Julianem,
A z góry idąc miał pecha
Bo napotał w drodze Żecha,
Co przybywał w Gorzeń z Książa,
Grozila mu wtedy cięza,
Bo w miłości bywał skory.
Tak na świat przyszły „Motory”.
W Gorzeń mistrz Jan z Bogumina
Przybył z książkami Kuglina,
[O jakich tu nikt nie marzył],
Będzie jeszcze piwo warzył
Przez ucznia swego Andrzeja –
Oni winni, przecie nie ja. –
Oficyna aże furczy,
Bo pomaga też Podgórczyk.
Błądem w rymie, a więc K
Wzgardziłaby Ziemięcka
Naukowo, ale kto by
Rymy badał jak mikroby?
Ta bakcyle tnie jak żuaw,
A przyjeżdża zawsze z Puław, –

Bardzo niepodobne noski
Ma miss Zet i Essmanowski.
Ten w Gorzeniu często gości
z „Literackich Wiadomości”
i z Studenckim – co za frajda! –
Psychoanalizą fajda.
Zaś Kruczkowski – czy to nie on
Ma na swoje imię Leon?
Mówi z pasją oczywistą
Dlaczego jest socjalistą,
Że Mu burżuazja zbrzydła,
Więc nastawia na nią „Sidła”.
Listy toczą się jak kulki
Laskowskiego Pawła Hulki.
Do wyliczań jeśli skoryś,
No to bywa czasem Forys,
Także Wasilewska Wanda.
Nie zapominam też Hollanda.
By w całości była rysa
To wsadzimy i Bałysa.
Może się też znajdzie nora
Gdzie wsadzimy dra Potwora,
Ale miejsca ani troszka
Tu nie znajdzie się dla Stożka,
Że z łajdactwa lotrzyk słynie
Ma go każdy w oficynie. –

Dziwny ten list zatytułowany „Do Tutambyłców”, napisał niejaki Doktor Potwór, któremu ktoś pod spodem dopisał ołówkiem (doktor humorisy causa), a sam list wydany został nakładem Oficyny Ariąńskiej. W kolofonie tego drobiazgu wytłoczonego na sześciu jednostronnie zadrukowanych we-

linowych kartach widnieje tekst: „Autorowi manu propria atque anriquo [błąd: winno być antiquo – AK] modo złożonych i odbitych egzemplarzy piętnaście ofiarowuje ze słowami szczeremu umiłowania i oddania Andrzej Piwowarczyk uczeń sztuki typograficznej w Poznaniu, w Drukarni Rolniczej pod zarządkiem typografa JANA z BOGUMINA KUGLINA MCMXXXVII”. Dodajmy, że ów uczeń nie złożył swego imienia i nazwiska czczeniem lecz podpisał się ręcznie.

Zacznijmy od Doktora Potwora. Nie notuje go ostatnio wydany „Słownik pseudonimów pisarzy polskich”, nie ujawnił też nazwiska autora wiersza nie żyjący już Andrzej Piwowarczyk (1919-1994) swemu przyjacielowi Stanisławowi Bulkiewiczowi, do którego zwróciłem się z prośbą o rozwiązanie zagadki i któremu za życzliwość serdecznie dziękuję. Piwowarczyk, chłopak w 1937 r. zaledwie osiemnastoletni, po wojnie parał się dziennikarstwem, był korespondentem zagranicznym, w latach pięćdziesiątych napisał kilka reportaży i powieści sensacyjnych, potem zaniechał działalności pisarskiej.

Fabula wiersza związana jest z kręgiem przyjaciół Emila Zegadłowicza, bywających w Gorzeniu Górnym pod Wadowicami, wiosce słynnej z prastarego zboru ariańskiego, którego gotycka kaplica stanowiła najstarszą część budowli zamieszkałej przez autora *Powsinóg beskidzkich* i *Domku z kart*. Emil to gospodarz „kamiennego dworu” – Zegadłowicz, zaś Julian to pewnie Przyboś (1901-1970), przyjeżdżający do Gorzenia z nioległego Cieszyna, Stefan Żechowski (1912-1984), autor ilustracji do skandalizującej powieści Zegadłowicza *Motory* (1938), otwiera poczet malarzy, z których najstarszy Marian Ruzamski

(1889-1945), nakłonił Żechowskiego do zilustrowania *Motorów* (skonfiskowanych przez cenzurę). Rzeźbiarz, uczeń Dunikowskiego, Wincenty Bałus (ur. 1906) i nieznanany z imienia Studencki, artysta malarz, zginęli młodo w czasie okupacji. Kazimierz Forysta był poetą i krytykiem literackim, Józef Stożek autorem wierszy i prozy, Maria Ziemińska (nie Ziemięcka – jak w tekście) prozaikiem, Stefan Essmanowski (1898 – zginął w Palmirach) – poetą i romanistą, Henryk Holland (1920-1961), późniejszym publicystą i historykiem, Paweł Hulka-Laskowski (1881-1946), publicystą i krytykiem literackim, Leon Kruczkowski (1900-1962), prozaikiem i poetą, którego powieść *Sidla* ukazała się właśnie w 1937 r. Podczas rozmów w Gorzeniu, jak wynika z treści wiersza Doktora Potwora, zrodził się zapewne pomysł autorski broszury Kruczkowskiego *Dlaczego jestem socjalistą* (1938). Wśród gorzeńskich gości bywała też Wanda Wasilewska (1905-1964), autorka publicystyczno-reportażowych powieści *Oblicze dnia* (1934) i *Ojczyzna* (1935). Właśnie w r. 1937 organizowała głośny strajk nauczycielski, po którym została zwolniona z pracy w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wreszcie wśród *dramatis personae* niepoślednią osobą był mentor i preceptor Piwowarczyka – mistrz sztuki drukarskiej Jan z Bogumina Kuglin (1892-1972), wydawca wielu utworów Zegadłowicza. Piwowarczyk wiele lat później wspominał swoich znajomych z gościnnego domu pana Emila (*Trąbienie dwu słoni*, „Twórczość” 1956, nr 11; *W kręgu Gorzenia Górnego*, [w:] *Księga wspomnień*, Warszawa 1960), nie ujawniając nigdzie prawdziwego nazwiska tajemniczego Doktora Potwora.

Andrzej Kempa

Z żałobnej karty

Helena Wiącek
(10.05.1921 – 31.07.2001)



Urodziła się 10 maja 1921 r. w Siedliszczanach, na Rzeszowszczyźnie. W 1948 r. ukończyła filologię klasyczną na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W latach 1946-1949 pracowała w Bibliotece KUL, potem, do 1957 r., w Ministerstwie Energetyki na stanowisku pedagogicznym. W tymże roku podjęła pracę w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Pracowała w nim aż do emerytury, i potem jeszcze, do 1989 r., na 1/2 etatu. Współ z Alfredą Łuczyńską opracowała pierwszy, tak obszerny *Informator o bibliotekach w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* (wyd. 1961), z Leokadią Oplawską *Księgozbiór podręczny gromadzkiej biblioteki publicznej* oraz *Księgozbiór podręczny powiatowej i miejskiej biblioteki publicznej* (obydwa wyd. w 1970 r.), w latach 1967-1971 redagowała zamieszczaną na łamach „Bibliotekarza” bibliografię adnotowaną pt. *Przegląd fachowej literatury bibliotekarskiej*. Ale ogółowi bibliotekarzy znana była przede wszystkim jako redak-

Wanda Gajda (1.01.1935 – 9.05.2000)

torka „Zeszytów Przekładów”, tematycznie-problemowych wyborów artykułów z fachowego czasopiśmiennictwa zagranicznego, których przygotowała równe pół setki.

Dziś w dobie Internetu i nieskrępowanego barierami politycznymi dostępu do światowych zasobów literatury fachowej, seria ta popada w zapomnienie. Lecz w latach, w których się ukazywała, była dokonaniem ogromnie potrzebnym i bardzo trudnym, wymagającym zmuśnych poszukiwań bibliograficznych i codziennego znoju redakcyjnego. Chwilami praca ta ocierała się o heroizm w częstych bojach z cenzurą z ul. Mysiej, i z bodaj trudniejszą jeszcze do pokonania cenzurą ze strony ówczesnego kierownictwa BN.

Dzięki wieloletniemu trudowi Pani Heleny, na „Zeszytach Przekładów” mogły kształcić się i poszerzać wiedzę tysiące adeptów do zawodu bibliotekarza. Były one wykorzystywane przy pisaniu prac seminaryjnych, magisterskich, referatów naukowych, a nawet rozpraw doktorskich. Mogły być tak szeroko spożytkowane, bo materiały do tłumaczenia w „Zeszytach” były dobierane z wielką starannością i znajomością rzeczy, a tłumaczone i redagowane z drobiazgową dbałością o oddanie w pełni treści oryginału. Taki poziom tej serii mogła utrzymać tylko Pani Helena, znająca biegle, oprócz greki i łaciny, także niemiecki i francuski, radząca sobie z angielskim i rosyjskim, „orientująca się” – jak mówiła skromnie – w czeskim, słowackim, a nawet – bułgarskim. I niezwykle cierpliwa.

Tak mało, i tak wiele zarazem, można powiedzieć o dokonaniach zawodowych Pani Heleny. Gdyby mogła to przeczytać, zaprotestowałaby natychmiast „co oni tu wypisują, to nie było nic takiego...”. Była bowiem osobą cichą i skromną w taki sposób, w jaki potrafią być skromni tylko ludzie o ogromnej wiedzy, umiejętnościach i kulturze osobistej. Zgodna i wyważona w sądach, ustępująca w drobiazgach, w pryncypiach etyki i moralności nie była osobą cichą ani ustępliwą. Toteż w gronie najbliższych kolegów i współpracowników była uważana za ostateczną instancję w rozstrzyganiu tego, co jeszcze jest dopuszczalnym kompromisem, a co – już podłością.

Dla młodszych kolegów, zdobywających ostrogi w zawodzie, była życzliwą, wyrozumiałą, ale i wymagającą, starszą siostrą, która potrafiła bardziej się cieszyć sukcesami „podopiecznych”, niż własnymi. Była nie tylko świetnym, kompetentnym pracownikiem, ale też do głębi dobrym, serdecznym człowiekiem, szczerze obdarzającym dyskretną opieką i przyjaźnią wszystkich, którzy tego potrzebowali. Takiego człowieka, naszej Helenki, po prostu nie można zapomnieć.

*Jadwiga Kołodziejska, Alfreda Łuczynska, Jerzy Maj,
Leokadia Oplawska, Teresa Turowska, Jan Wółosz*



Pani Wanda Gajda urodziła się 1 stycznia 1935 r. w Grodnie (Litwa). Do roku 1940 mieszkała wraz z rodzicami w miejscowości Druskienniki w powiecie grodnowskim. W tym samym roku została deportowana wraz z matką i bratem Piotrem do Kazachstanu. Mając zaledwie kilka lat, pracowała bardzo ciężko w kolchozie przy hodowli trzody i w polu. Niewolnicza praca ponad siły, doznana krzywda moralna, nie pozostały bez wpływu na Jej psychikę.

Do Polski powróciła w kwietniu 1946 r., zamieszkała wraz z rodzicami w Kozienicach. Tu ukończyła szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące, a następnie Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski – w związku z podjęciem pracy w bibliotece. Podjęła ją w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece w Kozienicach w roku 1955. Przepracowała w Bibliotece w Wypożyczalni dla Dorosłych i Dzieci – 34 lata. Praca na stanowisku bibliotekarza w ówczesnym okresie nie należała do łatwych ze względu na warunki lokalowe, jak również niewielkie wynagrodzenie. Swoją pracę zawodową musiała połączyć z ciągłą opieką nad rodzicami, a szczególnie nad sparaliżowaną matką, którą opiekowała się przez okres 20-tu lat. Jej osobiste życie upłynęło właściwie na trosce o najbliższych i w związku z tym nie założyła własnej rodziny. Całą swoją młodość i siły oddała swoim rodzicom.

W pracy zawodowej wykazywała się aktywnością i ogromnym zaangażowaniem. W stosowanych formach pracy z czytelnikami, zachęcała do lektury, proponując ciekawsze pozycje książkowe. Dyskusje z czytelnikami o książkach, przerażały się w rozmowy dotyczące ogólnych, ludzkich spraw. Inteligentna, skromna, niezwykle czytana służyła zawsze pomocą dzieciom i młodzieży w rozwiązywaniu problemów związanych z nauką.

Pani Wanda przeszła na zasłużoną emeryturę 1 stycznia 1990 r.

Za swoją wieloletnią pracę była niejednokrotnie nagradzana i wyróżniana. Świadczą o tym: odznaka Zasłużonego Działacza Kultury przyznana Jej w 1985 r. oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, którym została uhonorowana w roku 1986. Była również członkiem Związku Sybiraków (Oddział w Radomiu).

Zmarła dnia 9.05.2000 r.

Wspominamy naszą Koleżankę z wielkim szacunkiem dla Jej wiedzy, fachowości i życzliwości dla innych.

Koleżanki i Koledzy
z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej
im. ks. Franciszka Siarczyńskiego
w Koźniewicach

Wyjaśnienia prawne

Oczekiwane zmiany w ewidencji materiałów bibliotecznych

Zmiana formy instrukcji o ewidencji materiałów bibliotecznych na rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w tej sprawie była przedsięwzięciem dość złożonym, ponieważ dokument o dużej szczegółowości należało zamienić na sformułowania prawne, mieszczące się w formule aktu prawnego w randze rozporządzenia. Przy tej okazji nie ustrzeżono się od istotnego błędu merytorycznego. W § 6 ust. 6 błędnie podano, że *wartość materiałów ewidencjonowanych w sposób uproszczony dolicza się do wartości zbioru biblioteki*.

Powinno być, oczywiście, użyte sformułowanie *nie dolicza się*. Błąd ten zauważono zaraz po ukazaniu się rozporządzenia i dość szeroko sygnalizowano o nim¹. Z punktu widzenia prawa nawet merytorycznie uzasadnione zwrócenie uwagi na zaistniałą pomyłkę nie powoduje formalnej jej eliminacji. Czyni to natomiast rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 7 lipca 2001 r., *zmieniające rozporządzenie w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych*².

Rozporządzenie to wprowadza następujące zmiany:

- 1) w § 3 ust. 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie:
„3) szczegółową i sumaryczną ewidencję ubytków”;
- 2) w § 6 ust. 6 otrzymuje brzmienie:
„6. Wartość materiałów ewidencjonowanych w sposób uproszczony nie dolicza się do wartości zbioru biblioteki”;
- 3) w § 12 ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Wzór zestawienia, o którym mowa w ust. 1, stanowi załącznik nr 4 do rozporządzenia”.

Poza bardzo istotną zmianą, podaną w pkt. 2), pozostałe poprawki mają charakter porządkujący; i tak w rozporządzeniu nie miało uzasadnienia

w § 3 ust. 1 pkt 1) wtrącone w nawiasie słowo „(wstępna)”, podobnie jak w art. 12 ust. 4 słów „zinwentaryzowanych jednostek ewidencyjnych”, ponieważ cały art. 12 tych jednostek dotyczy.

Przy okazji zmian w ewidencji materiałów bibliotecznych chciałbym odpowiedzieć, chociaż z bardzo dużym opóźnieniem, na zapytanie dyrektora miejskiej biblioteki publicznej w woj. zachodniopomorskim, wiążące się z opracowaniem i ewidencją zbiorów, a dotyczące „aktualizacji stempli” w księgozbiorze. Takie polecenie wydał organizator biblioteki w wyniku prac komisji inwentaryzacyjnej, kierowanej przez zastępcę burmistrza. Chodzi w tym przypadku o kasowanie poprzednich i stawianie nowych stempli w kilkudziesięciu tysiącach książek, gromadzonych od 1945 r. Sprawa ma charakter precedensowy, bo nie tylko w przeszłości, ale i obecnie może nastąpić zmiana nazwy biblioteki, jeśli np. przejmie ona funkcję powiatowej.

Na poruszone wyżej kwestie odpowiedź może być tylko jedna: nie ma potrzeby wprowadzania nowych stempli w książkach, jeśli dotyczy to tylko zmiany nazwy tej samej biblioteki. Nie mamy tu przecież do ynienia z przejęciem tych książek na własność przez inną jednostkę organizacyjną.

Szkoda, że na takie proste pytanie nie odpowiedziała biblioteka sprawująca nadzór merytoryczny nad miejską biblioteką publiczną.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Zob. Lucjan Biliński: *Jeszcze o ewidencji*. „Bibliotekarz” 2000 nr 4 s. 34-35.

² Dz. U. Nr 74, poz. 793.

W kilku słowach

■ 12 czerwca br. zostało podpisane porozumienie pomiędzy Biblioteką Narodową a Federacją Bibliotek Kościelnych FIDES (w Olsztynie k. Częstochowy, podczas zgromadzenia Federacji) w sprawie współdziałania i wdrażania, szczególnie w bibliotekach publicznych i kościelnych, pakietu programowego MAK. BN zapewni opiekę merytoryczną przy wdrażaniu MAK-a oraz szkolenia, a Federacja zorganizuje odpłatną usługę serwisową pakietu MAK. Pracownicy Federacji będą uczestniczyć w pracach nad rozwojem pakietu MAK. (jw)

■ 4 września br. odbyło się w Centralnej Bibliotece Wojskowej posiedzenie Krajowej Rady Bibliotecznej i Rady Narodowego Zasobu Bibliotecznego, podczas którego dokonano przeglądu spraw związanych z kontrolą NIK stanu przechowywania narodowego zasobu bibliotecznego i nowelizacją ustawy o bibliotekach. Zgodnie uznano, że bez nowelizacji zapisów ustawy o bibliotekach postęp w zachowaniu narodowego zasobu bibliotecznego będzie mało realny. Mimo przyjęcia przez Sejm w lipcu br. jednozdanowej nowelizacji ustawy o bibliotekach, uznano za konieczne kontynuowanie prac nad pogłębioną nowelizacją obowiązującej ustawy. (jw)

■ 5 września br. odbyła się w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy promocja książki Lucjana Bilińskiego *Biblioteki Publiczne końca XX wieku*, wydanej przez SBP i CEBID – przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Spotkanie prowadzone przez prof. M. Drzewieckiego zgromadziło wyjątkowo dużą grupę osób zainteresowanych, którzy na miejscu mogli kupić wydane dzieło i ustawić się w długiej kolejce po autograf autora. (jw)

■ Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie została włączona do ogólnokrajowej sieci bibliotecznej przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego na wniosek rektora AG-H. (jw)

Publikacje nadesłane

Publikacje ciągłe: „Miesięcznik Prowincjonalny” nr 6-8/2001.

■ ZAPROSILI NAS: Biblioteka Narodowa na otwarcie wystaw: „Książki na Litwie” (06.09.01) i „Wspaniałe, kapitalne... Nie do publikacji!” Literatura piękna i eseistyka w drugim obiegu 1976-1989 (11.09.01) oraz na promocję antologii *Sen Mendoga* i na spotkanie ze współczesną literaturą litewską (06.09.01).

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- noty o nowych książkach
- bestsellery – cykliczna analiza wyników sprzedaży
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słyhać w branży?
- problemy bibliotek
- nowe media

Adres redakcji: ul. Pereca 13/19 m 713, 00-849 Warszawa
www.notes-wydawniczy.pl e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW
I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

oferujemy prenumeratę i reklamę

tel./fax (0-22) 624 84 24

Spis treści

Contents

Artykuły	1
Jan WOŁOSZ: Biblioteki publiczne: ani wiosna, ani stracone złudzenia...	1
Małgorzata JEZIERSKA: Biblioteki powiatowe w świetle wstępnego sondażu	6
Barbara KUŚ, Grażyna RAZIK: Nowe doświadczenia w wypożyczaniu międzybibliotecznym (na przykładzie Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego)	10
Katarzyna JASKÓLSKA: Cytowania dorobku naukowego pracowników Śląskiej Akademii Medycznej według <i>Science Citation Index</i>	13
Z bibliotek	15
Kultury Dalekiego Wschodu i Słowiańszczyzny Wschodniej w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie (Władysław MICHNAL)	15
Relacje i sprawozdania	17
Z działalności Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów ZG SBP (Piotr BIERCZYŃSKI)	17
Bibliotekarze Politechniki Wrocławskiej z wizytą w stolicy (Marek DUBIŃSKI, Ewa ZYSEK)	20
Sylwetki	22
Honorowy Przewodniczący SBP Stanisław Czajka	22
Członkowie honorowi SBP: Jadwiga Kołodziejska, Stanisław Krzywicki, Zofia Płatkiewicz, Zofia Warczygłowa-Piotrowska, Zbigniew Żmigrodzi	23
Przegląd publikacji	26
Jadwiga Szmidt: Biblioteki polskie we współczesnym Londynie (Andrzej PALUCHOWSKI)	26
Sygnaly o nowych publikacjach (Halina MIGAS-BRONIEK)	28
Strachy na Lachy	29
Biblioteki, obrazki i epitety (Jerzy MAJ)	29
Pyłki (Andrzej KEMPA)	30
Z żałobnej karty	31
Helena Wiącek (10.05.1921 r. – 31.07.2001 r.)	31
Wanda Gajda (01.01.1935 r. – 09.05.2000 r.)	32
Wyjaśnienia prawne	33
Oczekiwane zmiany w ewidencji materiałów bibliotecznych (Lucjan BILIŃSKI)	33
W kilku słowach	34
Articles	1
Jan WOŁOSZ: Public Libraries: Neither Spring nor Lost Illusions	1
Małgorzata JEZIERSKA: County Libraries in the Light of a Preliminary Poll	6
Barbara KUŚ, Grażyna RAZIK: New Experiences in Interlibrary Loans. The Case of the Silesian University Library	10
Katarzyna JASKÓLSKA: Citations on the Silesian Academy of Medicine Faculty Scientific Work on <i>Science Citation Index</i>	13
From Libraries	15
Cultures of the Far East and Eastern Slavonic Nations in the Książnica Pomorska Library in Szczecin (Władysław MICHNAL)	15
Events and Reports	17
About the Activity of the Collection Indexing Commission of the PLA Main Board (Piotr BIERCZYŃSKI)	17

Wrocław University of Technology Librarians Visiting the Capital (Marek DUBIŃSKI, Ewa ZYSEK)	20
People	22
Honorary PLA President Stanisław Czajka	22
Honorary PLA Members: Jadwiga Kołodziejska, Stanisław Krzywicki, Zofia Płatkiewicz, Zofia Warczygłowa-Piotrowska, Zbigniew Żmigrodzki	23
Recent Publications	26
Jadwiga Szmidt: Polish Libraries in Contemporary London (Andrzej PALUCHOWSKI)	26
New Books Flash (Halina MIGAS-BRONIEK)	28
Empty Threats	29
Libraries, Pictures and Epithets (Jerzy MAJ)	29
Stardust (Andrzej KEMPA)	30
Obituary	31
Helena Wiącek (May 10, 1921 – July 21, 2001)	31
Wanda Gajda (January 1, 1935 – May 9, 2000)	32
Legal Explanations	33
Expected Changes in Library Collection Registration (Lucjan BILIŃSKI)	33
In a Nutshell	34

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Janina JAGIELSKA, Stanisław KRZYWICKI, Irena SUSZKO-SOBINA, Józef ZAJĄC

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ. Sekretarz Redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Katarzyna DIEHL

Redaktor techniczny: Elżbieta MATUSIAK. Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SAŁAŃSKA



Dyrektor Wydawnictwa — Janusz NOWICKI tel. 827-52-96

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7

e-mail: sbp@ceti.pl

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa Nr 11601120-4040-132

WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na IV kw. 2001 r. wynosi zł 24,00, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

2. Wpłaty na prenumeratę:

— na teren kraju: przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Dostawa egzemplarzy następuje w uzgodniony sposób:

● przyjmuje „RUCH” S.A. Oddział Warszawa 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11, zapewniając dostawę pod wskazany adres pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.

● na zagranicę: „RUCH” S.A. Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, Konto: PBK XIII Oddział W-wa 370044-1195-139-11. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zleceniodawca.

3. Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj i za granicę: do 5.03. — na I kwartał roku następnego, do 5.06 — na II kwartał, do 5.09 — na III kwartał, do 5.12 — na IV kwartał.

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
ISSN 0208-4333. Indeks 352624

Biblioteka Analiz

to najszybszy sposób uzyskania informacji o sytuacji na rynku książki. Prowadzimy stałe badania rynku. Dysponujemy obszernym archiwum informacji o wydawnictwach i firmach dystrybucyjnych. Wydajemy dwa czasopisma - dwutygodnik „Biblioteka Analiz” i miesięcznik „Magazyn Literacki KSIĄŻKI”. Publikujemy książki branżowe - w serii „Raporty” ukazało się już 15 tytułów. Prowadzimy sprzedaż wysyłkową publikacji własnych i innych wydawnictw - w ofercie mamy kilkadziesiąt tytułów poświęconych edytorstwu.

Biblioteka Analiz

01-217 Warszawa
ul. Kolejowa 15/17 pok. 125
tel./fax (022) 6327606, 6327291.
BibliotekaAnaliz@poczta.fm
www.biblioteka-analiz.pl



15. Wydział Krajowy Bibliotek i Informacji (Magazyn Literacki Książki) - miesięcznik o problematyce wydawniczej i dystrybucyjnej w Polsce 2001. ISSN 1500-1500

Biblioteka Analiz

Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne

Polskie Towarzystwo Edukacyjne kupiło 85 proc. akcji Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych za 334,5 mln zł

Opieramy się o wyświadczone usługi i oferujemy szeroki wybór publikacji na rynku książki szkolnej i wyższej

 Andrzej Gajda Prezes Zarządu Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne	 Andrzej Gajda Prezes Zarządu Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne	 Andrzej Gajda Prezes Zarządu Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne	 Andrzej Gajda Prezes Zarządu Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne	 Andrzej Gajda Prezes Zarządu Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
---	---	---	---	---

WKRA dla każdego i na każdą okazję

WYDANIE SPECJALNE

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2001

Konferencja Główna

pieczęćka firmowa

Biblioteka Analiz

01-217 Warszawa
ul. Kolejowa 15/17 pok. 125
tel./fax (022) 6327606, 6327291.
BibliotekaAnaliz@poczta.fm
www.biblioteka-analiz.pl

Zamawiam:

..... Prenumeratę Magazynu Literackiego KSIĄŻKI
– rok (12 numerów) 99 zł

..... Prenumeratę Biblioteki Analiz
– rok (26 numerów) 600 zł

Publikacje książkowe:

..... egz. „Rynek książki w Polsce 2001”, cena 55 zł

..... egz. „Raport o książce katolickiej”, cena 25 zł

..... egz. „Książka szkolna 2001. Informator”, cena 25 zł

*Upoważniam Bibliotekę Analiz do wystawienia faktury VAT
bez mojego podpisu.*

Nazwa firmy:

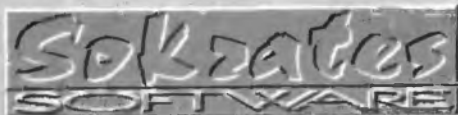
Adres:

NIP:

Data i podpis:

**Pełą ofertę naszych książek można znaleźć
na stronie internetowej www.biblioteka-analiz.pl**

www.sokrates.pl



60-587 POZNAŃ, ul. Cienista 3
tel. /fax 847-57-49, 847-46-90, 841-00-13,
adres do korespondencji: 60-969 POZNAŃ 60, skr. 40

Oferujemy dwa zintegrowane systemy biblioteczne: SOWA oraz SOWA2.

Oba systemy różnią się obszarem zastosowań.

System SOWA przeznaczony jest do obsługi zasobów bibliotek: książek, czasopism (wolumenów), zbiorów specjalnych, w tym m.in. zbiorów muzycznych. System automatyzuje takie procesy biblioteczne jak: katalogowanie, wyszukiwanie informacji, gromadzenie, prowadzenie inwentarzy, udostępnianie (ze statystykami), inwentaryzacja (skontrum). System charakteryzuje się własnym prostym i czytelnym formatem danych oraz umożliwia import i eksport opisów katalogowych w formacie USMARC, MARC-BN i in.

System SOWA2 przeznaczony jest przede wszystkim dla katalogów informacyjno-bibliograficznych, faktograficznych, biograficznych oraz nietypowych. System automatyzuje wydruki bibliograficzne np. wydruk bibliografii regionalnej poprzez edytor Word. System umożliwia wybranie formatu danych indywidualnie dla każdej instalacji. Oferujemy formaty USMARC, MARC-BN (BZCZ) oraz własne, stosowane w bibliografiach regionalnych. W ramach jednego katalogu można zastosować różne formaty rekordów i w ten sposób połączyć dane przygotowane w różnych formatach (katalog centralny).

Systemy SOWA i SOWA2 zawierają oprogramowanie w wersji graficznej (dla Windows) oraz na życzenie również oprogramowanie w wersji tekstowej. Obie wersje mogą współpracować w jednej sieci komputerowej, co pozwala na wykorzystanie każdego z systemów równocześnie na starszym (DOS) i nowszym (Windows) sprzęcie komputerowym.

Dla obu systemów przewidziano możliwość współpracy z Internetem poprzez specjalne oprogramowanie SOWA-WWW działające w technice klient/serwer. Oprogramowanie umożliwia wyszukiwanie informacji oraz zamawianie i rezerwowanie pozycji poprzez Internet. Specjalny program umożliwia pobieranie gotowych rekordów ze zdalnego katalogu.

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony internetowej

<http://www.sokrates.pl>

Adres poczty elektronicznej: sokrates@man.poznan.pl

Co-liber

Prosta metoda zarządzania pracą biblioteki

Automatyzacja czynności związanych z obsługą biblioteki, m.in.:

- Ewidencja i klasyfikacja zasobów (książki, czasopisma, artykuły, materiały konferencyjne), zamówień, wypożyczeń, użytkowników.
- Udostępnienie zautomatyzowanego katalogu bibliotecznego (OPAC) na oddzielnym stanowisku.
- Udostępnianie i oszczędne przechowywanie zasobów w postaci wycinków prasowych, materiałów konferencyjnych. Szybkie uzyskiwanie wszystkich informacji dotyczących danej sprawy.
- Wyszukiwanie żądanej pozycji według różnych kryteriów: np. autorów, tytułu, czasu powstania publikacji, haseł przedmiotowych, dowolnego fragmentu elementu opisu bibliograficznego, nazwy serii, wydawnictwa. Możliwość łączenia zestawów wyszukiwawczych.
- Przeprowadzanie skontrunkcja wersji z kodami kreskowymi).
- Sporządzanie obliczeń statystycznych i finansowych.
- Prowadzenie ksiąg inwentarzowych.
- Możliwość dołączania dokumentów internetowych : strony www, adresy internetowe, opracowań multimedialnych z uwzględnieniem filmów i dźwięku

**Lista referencyjna oraz wersja demo
udostępnione są na stronie www.exell.pl**

Exell Systemy Zarządzania Informacją
ul. Wolska 45
00-961 Warszawa
Tel: (0 22) 862 71 88
[http: www.exell.pl](http://www.exell.pl)

Wersja edukacyjna (szkoły podstawowe i średnie):
Pedagogiczna Biblioteka
Wojewódzka i M.st. Warszawy,
ul. Smyczkowa 14 02-678 Warszawa
tel/fax (022) 853 00 66 [http: www.pbw.exl.pl](http://www.pbw.exl.pl)

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:



WIELKA ENCYKLOPEDIA PWN, T. 5

Wyd. 1, encyklop., s. 576, tw., 21,5×29 cm
ISBN 83-01-13443-7 (ISBN 83-01-13357-0 t. 1-30) Cena 130 zł

Wielka encyklopedia PWN w 30 tomach, dzieło 100-sobowego Zespołu encyklopedii PWN i 3 tysięcy autorów, konsultantów i recenzentów naukowych, będzie podstawową polską encyklopedią uniwersalną XXI stulecia. Dzieło w pełni oryginalne, nowoczesne i obiektywne, zawiera 140 tysięcy haseł ze wszystkich dziedzin życia, władzy i kultury od czasów najdawniejszych do dnia dzisiejszego, w tym obszerne monografie autorskie pióra najwybitniejszych uczonych. Encyklopedia zawiera ok. 15 tysięcy ilustracji, 700 map, liczne tabele statystyczne, rozbudowany system odsyłaczy i not bibliograficznych. Pierwszy tom ukazał się w styczniu 2001 roku, następne co 2 miesiące do końca 2005 r. W tomie 31, przewidziane są indeksy.

RELIGIA. ENCYKLOPEDIA PWN, T. 2

Pod red. prof. Tadeusza Gadacza, prof. Bogusława Milerskiego

Wyd. 1, encyklop., ark. wyd. 50,00, tw., 16,5×24 cm
ISBN 83-01-13598-0 (83-01-13414-3 t. 1-10) Cena 75 zł

Encyklopedia zawiera hasła (w układzie alfabetycznym) poświęcone wszystkim religiom świata i religii jako zjawisku (kulturowemu, społecznemu, psychologicznemu, itd.). Zakresem tematycznym obejmuje zatem: wszystkie dziedziny badań nad religią (religioznawstwo, fenomenologię religii, filozofię, teologię, psychologię, socjologię i pedagogikę religii), badania interdyscyplinarne nad związkami religii z kulturą, antropologią, językiem, polityką, itp. (w tym np. religia i Bóg w literaturze – religia u A. Mickiewicza, Cz. Miłosza, itd., w filmie – sacrum u A. Tarkowskiego, itd., w sztuce – np. malarstwo Fra Angelico); wszystkie religie świata (historyczne i współczesne, pierwotne i rozwinięte), ich historię, główne nurty, konfesje, herezje, księgi święte, kult bogów, wydarzenia historyczne, współczesne ruchy i sekty religijne; biogramy (założycieli religii, reformatorów, mistyków, heretyków, badaczy religii), symbolikę i ikonografię religijną. Jest to pierwsza, tak obszerna, specjalistyczna, a zarazem dostępna dla wszystkich zainteresowanych encyklopedia religii na polskim rynku wydawniczym. Kładzie ona nacisk głównie na chrześcijaństwo (katolicyzm, prawosławie, protestantyzm) i inne religie monoteistyczne. Informuje także o Dalekim Wschodzie i innych kulturach.

ENCYKLOPEDIA MUZYKI

Pod red. Andrzej Chodkowskiego

Wyd. 2, popr., encyklop., ark. wyd. 175, tw.+obw., 16,5×24 cm
ISBN 83-01-13410-0

Zawiera 8100 haseł ze wszystkich dziedzin muzyki, w tym 3700 haseł rzeczowych, obejmujących style i szkoły muzyczne, historię muzyki, muzykę kościelną, formy i instrumenty muzyczne, muzyczne instytucje i wydawnictwa. 4400 haseł to biogramy kompozytorów, wykonawców, dyrygentów i muzykologów, w tym około tysiąca twórców polskich. Autorami haseł są najwybitniejsi muzykolodzy polscy. Wydawnictwo współpracowało ze 120 autorami i recenzentami. Wielką trudnością było ustalenie kryteriów doboru haseł, szczególnie twórców żyjących. Encyklopedia ma charakter uniwersalny i popularny. Nie znajdziemy tu „wszystkiego” na temat muzyki i wykonawców. Mamy nadzieję, że mimo pewnych luk i niedociągnięć będzie ona mogła spełniać pożyteczną rolę podstawowego kompendium o kulturze muzycznej w przekroju historycznym, geograficznym i systematycznym. Książka powinna znaleźć się w bibliotece każdego, komu nieobojętne są sprawy muzyki i ogólnie kultury.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

Dział Sprzedaży: (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.

Dział Dystrybucji Wysyłkowej i Prenumerat

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

tel.: 0-801-351-929 (od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰)

Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:

MÓWI SIĘ**Porady językowe profesora Bralczyka**Wyd. 1. porad. jęz., ark. wyd. 10, tw. 11,5×16,5 cm
ISBN 81-01-13543-3

Książkowa wersja audycji pt. *Mówi się* prowadzonej przez prof. Bralczyka od kilku lat w Telewizji Polonia. Oparta na nagraniach udostępnionych przez telewizję. Zachowany zostanie podstawowy schemat kompozycyjny audycji: pytanie – odpowiedź. Pytania zostaną jednak podzielone na działy, takie jak odmiana wyrazów, znaczenie, związki frazeologiczne, itp.

**POPULARNY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO PWN**((dawniej: **PODRĘCZNY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO**))

Oprac. Elżbieta Sobol

Wyd. 1. sl. jęz. pol., ark. wyd. 172,00, tw. 14,3×20,5 cm
ISBN 83-01-13621-9

Podręczny i niedrogi słownik, który zmieści się na każdej półce. Aktualny, bo uzupełniony o najnowsze wyrazy i znaczenia, np. *briefing, joint venture, lifting, lobby, recykling, wirus* (komputerowy). Zawiera około 35 000 hasel i ponad 60 000 definicji, ilustrowany krótkimi cytataми. Staranny i przemyślany wybór najczęstszych związków wyrazowych. Idealna książka dla tych, którzy planują kupno swojego pierwszego słownika.

Leszek Szaruga (Aleksander Wirpsza)**WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ POLITYCZNA****Sens literatury, sens historii**Wyd. 1. ks. pom., ark. wyd. 18, brosz., 14,3×20,5 cm
ISBN 83-01-13530-1

Książka będzie lekturą uzupełniającą dla studentów polonistyki i nauczycieli literatury polskiej, którzy znajdą w niej przykłady analizy 15 najważniejszych polskich powieści historycznych, nadających się do wykorzystania w czasie zajęć lekcyjnych. Zinterpretowane zostały tu utwory skupione wokół nurtu związanego z organizacją państwa (*Faraon* B. Prusa) oraz z grupy powieści opisujących kształtowanie się postaw obywatelskich i struktur społecznych, np. *Wariacje pocztowe* K. Brandysa, *Rozmowy polskie* J. M. Rymkiewicza.

Szczepan Rudka**WROCŁAWSKA PRASA BEZ CENZURY 1973-1989**Seria: *Wrocławskie Biblioteki PWN*Wyd. 1. popularnonauk., ark. wyd. 24,00, brosz., 16,5×24 cm
ISBN 83-01-13326-0

Monografia ukazująca całościowy obraz wrocławskiej prasy bezdebitowej od momentu wydania pierwszego druku poza zasięgiem cenzury do 31 grudnia 1989 r. Praca przedstawia warunki prawne funkcjonowania prasy podziemnej w latach 1944-1989, proces powstawania i rozpowszechniania periodyków, kwestie finansowe dotyczące druku „bibuły”, działania Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w celu ograniczenia podziemnego ruchu wydawniczego. Najobszerniejszą część książki stanowi prezentacja prasy bezdebitowej w ciągu 16 lat jej powstawania. Praca wypełnia lukę dotyczącą najnowszych dziejów społeczności Wrocławia i Dolnego Śląska.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

Dział Sprzedaży: (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.

Dział Dystrybucji Wysyłkowej i Prenumerat

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

tel.: 0-801-351-929 (od poniedziałku do piątku (w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰))

Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa